

- * SERCE TO NIEWIDOMY MYŚLIWY
- * INTYMNOŚĆ BURMISTRZA KOLNA
- * PIESKI PARAGRAF W GRAJEWIE
- * LEKTURA POD GRUSZĘ
- * 100 TYSIĘCY DLA SPRZEDAWCY „KONTAKTÓW”

STR. 5
 STR. 6
 STR. 7
 STR. 10
 STR. 16

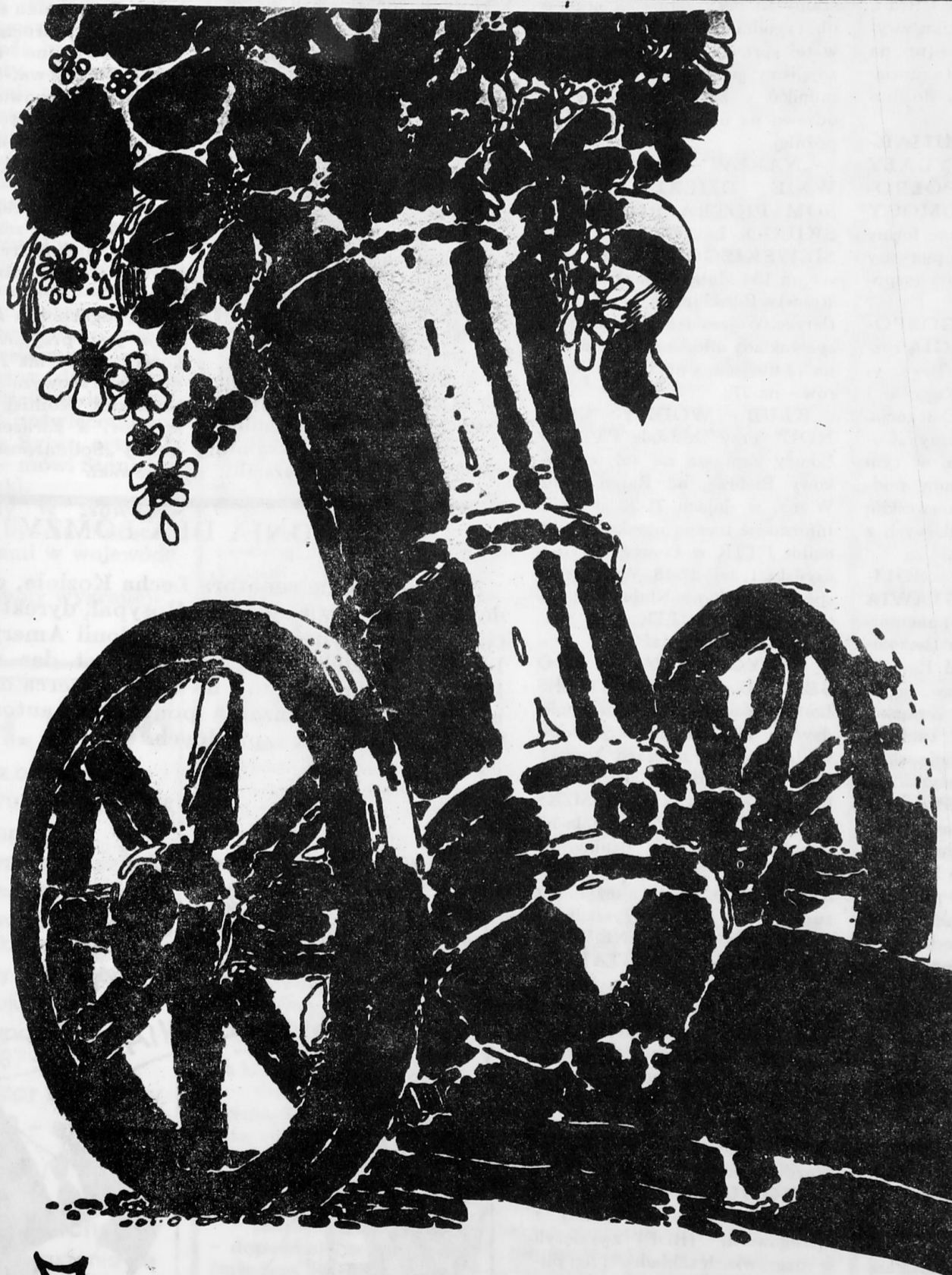


KONTAKTY

32(561)

11 SIERPNIA

CENA 1500 zł



JOANNA
 GOSPODARCZYK

A'la Grobelny?

*Do
 milczenia
 namawiali
 mnie:
 policjant,
 sędzia,
 dyrektor banku,
 rodzina
 i wspólnik.
 Usłyszałam,
 że mogę:
 zaszkodzić,
 znieścawić,
 popsuć szyki,
 trafić do sądu.*

cd. na str. 8-9

Serce

str. 9

KONTAKTY

PL ISSN 0208-6840
 KRZYŻÓWKA NR 2
 KONSZACHTY
 WYDANIE 11 SIERPNIA 1994 R.

W NASTĘPNYM NUMERZE

piszą m.in.: Alicja Niedźwiecka o łomżyńskiej Izbie Przemysłowo-Handlowej

- Maria Tocka o zemście w Goniądzu
- Anna Brzuze o smutku przed kresem
- Gabriela Szczesna o piekle Wojtusia.

Ponadto: ginie na drogach, krwawy epizod 1920 roku pod Lemanem, lektura pod grusze „Szloch mamin-synka”, TV na cały tydzień, 100.000 dla sprzedawcy „Kontaktów”.

WICEWOJEWODA JERZY BRZEZIŃSKI zwrócił się do URM O ZGODĘ NA POZBYCIE SIĘ FORDA SCORPIO, który zakupił były wojewoda tak, aby wydane już pieniądze mogły powrócić do budżetu Urzędu Wojewódzkiego. Stanowisko URM-u jest istotne, bo w wypadku zwykłej sprzedaży samochodu (np. na przetargu) uzyskana kwota musiałaby być odprowadzona do budżetu centralnego.

PRZESZŁO 6 MILLARDÓW ZŁOTYCH WYDAŁY W PIERWSZYM PÓLROCZU OŚRODKI POMOCY SPOŁECZNEJ na różne formy zasiłków, w tym po raz pierwszy na rozpoczęcie działalności gospodarczej.

WSPÓLPRACĘ GOSPODARCZĄ Z NORWEGIĄ rozszerza Nadbiebrzańskie Towarzystwo Przemysłowców, Kupców i Ziemian z Grajewa. Delegacja, która na zaproszenie firmy „Convista” ostatnio gościła w tym kraju, przy okazji rozmów podjęła próbę promocji na norweskim rynku wózków podnośnikowych z grajewskiego „Zakremu”.

ŁOMŻYŃSKA „SOLIDARNOŚĆ” WYSTAWIA DO WYBORÓW parlamentarnych jednego kandydata (bezpartyjnego, w myśl zaleceń Komisji Krajowej) w ramach tzw. ograniczonej reprezentacji Związku. Związkowcy wystartują także z listy, którą wystawi koalicja, składająca się na razie z łomżyńskiego oddziału „S”, „S” RI (odłam powsta Kraszewskiego) i Porozumienia Komitetów Obywatelskich województwa. Koalicja może być rozszerzona o siły centrum i prawicy.

45 WSI w gminach Grajewo, Rajgród i Goniądz odwiedzili uczestnicy obozu gwaroznacznego, który zakończył się w Województwie. Jego efektem są kwestionariusze, ocalające od zapomnienia tradycyjne nazwy przedmiotów, czynności i obrzędów z tego terenu i kilkadziesiąt godzin nagrań magnetofonowych.

FUNDACJA IM. MIKOŁAJA KOPERNIKA POWSTAŁA W GRAJEWIE. Ma na celu rozwój Zespołu Szkół Ogólnokształcących. Wpłaty na ten cel przyjmowane są na konto: Państwowy Bank Kredytowy, Oddział w Grajewie, 374417-1225-132-3.

ŁOMŻYŃSKIE POROZUMIENIE CENTRUM uznało odwołanie wojewody za słuszne, a

wystąpienie sejmowe Marka Rutkowskiego za uzasadnione. Z decyzją zgodzili się także przedstawiciele „Solidarności” rolniczej (posta Ryszarda Kraszewskiego), krytykując jednocześnie sposób jej przedstawiania i nagłość. Przepraszamy za brak zapowiadanego w ub. tygodniu na str. 3 komentarza w tej sprawie; w ostatniej chwili zdjęliśmy go, by wydrukować komunikat o zaginięciu Jacka. Do odzewu na odwołanie powrócimy później.

„NAREW” ŁOMŻA, GŁÓWNIEMIE DZIĘKI SUKCESOM PIOTRA ROSTKOWSKIEGO I ARTURA GAŚIEWSKIEGO, zdobyła 23 miejsce na 134 kluby w punktacji Mistrzostw Polski juniorów w lekkooletyce. Województwo w punktacji spartakiady młodzieży znalazło się na 42 miejscu, a mistrzostw juniorów – na 27.

KLUB WODNY „CANOE” przy Oddziale PTTK w Łomży zaprasza na spływ kajakowy Biebrzą, od Rajgrodu do Wizny, w dniach 21-25 sierpnia. Informacje można uzyskać w siedzibie PTTK w Łomży, ul. Giełczyńska 1, tel. 47-18. Wpisowe na spływ: członkowie Klubu – 60 tys. zł, członkowie PTTK – 80 tys., pozostali – 100 tys. zł.

PRZYGOTOWANIA DO SEZONU LIGOWEGO ŁKS Łomża prowadzi, z braku pieniędzy na zgrupowania wyjazdowe, w Łomży. W meczach kontrolnych ŁKS zmierzył się m.in. z beniaminkiem trzeciej ligi MZKS Wasilków (porażka 0:1) i Malachitem Sosnowy Bór k. Leningradu (wygrana 3:0). W drugiej rundzie Pucharu Polski łomżynianie zmierzą się z Bugiem Wyszków.

ANDRZEJ SASINOWSKI Z ZAMBROWA ZOSTAŁ MISTRZEM województwa oficerów – rezerwistów w trójboju obronnym, wyprzedzając Henryka Świdzkiego z Łomży i Wiesława Żurawskiego z Zambrowa.

KURS STRZELECKI DLA PAŃ organizuje ZW LOK w Łomży. Zgłoszenia: Łomża, ul. Zjazd 16, tel. 39-89.

„KOMUNALNI” (PGKiM) przed „Mleczarzem” (OSM) i „Drogowcem” (RDP) zwyciężyli w rozgrywkach zakładowej ligi piłkarskiej w Grajewie.

NA ŁÓTWIE GRALI W TENISA STOŁOWEGO reprezentanci „Narwi” Łomża. W turniejach najlepiej spisywali się:

Maciej Tarnacki i Tadeusz Zdzienicki oraz Renata Dąbrowska i Renata Mocarska. W sierpniu młodzi pingpongiści (głównie z łomżyńskiej „piątki”) jadą do Grodna.

KTO BĘDZIE WOJEWODĄ? W związku z naszą informacją o kandydatach na stanowisko wojewody, w której padło m.in. nazwisko senatora Lecha Koziola, otrzymaliśmy wyjaśnienie senatora, że nie zamierzał i nie zamierza ubiegać się o to stanowisko.

JACEK NIE ŻYJE

Tydzień temu zamieściliśmy komunikat o zaginięciu 2,5-letniego Jacka Magdziaka, który przebywał z rodzicami na wakacjach w Piątnicy. Tygodniowe poszukiwania prowadzone przez policję wyszły poza granice województwa, gdyż sprawdzono dokładnie sugestie jasnowidzów, z którymi kontaktowali się rodzice dziecka.

Zwłoki Jacka odnalezienie zostały w ubiegłym tygodniu w podwórkowym szambie. Chłopiec prawdopodobnie odsunął zabezpieczającą klapę i stracił równowagę.

Natychmiast po znalezieniu ciała, w Łomży rozeszła się plotka o „nienaturalnych” przyczynach utonięcia. Ani ustalenia policji, ani sekcja zwłok nie potwierdzają jednak udziału osób trzecich w tej tragedii. Jan Leszczewski, szef Prokuratury Rejonowej w Łomży poinformował nas o eksperymencie, którego wynik potwierdza to twierdzenie: dziecko w wieku Jacka bez wysiłku odsunęło klapę szamba.

ZNAKI CZASU

• „Kurier Poranny” ujawnił istnienie w Białymstoku spółki nowej nomenklatury. Należą do niej m.in. żony wojewody, pełnomocnika do spraw samorządu terytorialnego i ministra łączności oraz przewodniczący Zarządu Regionu „Solidarności” w Białymstoku.

• Nowa taryfa celna nakłada 10 proc. cła na wprowadzane z zagranicy książki, nuty, mapy i atlasy. Dotychczas były one całkowicie zwolnione z opłat celnych.

• Najniezbędniejsze życiowe potrzeby można zaspokoić za 700 tys. zł miesięcznie. Takie są m.in. wyniki sondażu przeprowadzonego przez CBOS.

• „Wszyscy jedziemy na tym samym wózku, nas od szaleństwa broni tylko defekt mózgu”, to jeden z przebojów festiwalu w Jarocinie.

• Telewizyjne wystąpienie prof. Zbigniewa Religi niektórych senatorowie uznali za szantaż, mimo to prywatne firmy Art B i poznański bank wspomogły klinikę 600 milionami.

• Fabryka traktorów w Ursusie nie zostanie zlikwidowana, postanowili eksperci z Grupy Interwencyjnej „Ursus”.

• „Tegoroczna akcja skupu zbóż jest przygotowana najgorzej od 40 lat”, oświadczył na czwartkowym posiedzeniu senackiej Komisji Rolnictwa senator, a zarazem szef rolniczej „Solidarności”, Gabriel Janowski.

POLONIA DLA ŁOMŻY

Na zaproszenie senatora Lecha Koziola, gościł niedawno w Łomży Eugeniusz Rosypal, dyrektor Fundacji Charytatywnej Kongresu Polonii Amerykańskiej. Pierwszym efektem tej wizyty jest dar w postaci kilku kilogramów leków na choroby serca oraz oferta bezpłatnego przekazania ponad 100 automatycznie sterowanych łóżek szpitalnych.



Televizja satelitarna zawitała do Polski kilka lat temu. Zrazu spotkała się ze zdecydowanym oporem ówczesnych władz, przewrażliwionych na punkcie dostępu do niekontrolowanej informacji. Rzesze jej zwolenników, których zdobyła sobie różnorodnością programową, aktualnością i świeżością prezentacji, a przede wszystkim swoją świetnością, rosły jednak w takim tempie, że wkrótce uzyskanie zgody na użytkowanie indywidualnego zestawu stało się niepotrzebną formalnością. Uczestniczenie w życiu świata stało się więc możliwe bez opuszczenia kraju. Była to wówczas przyjemność dostępna jedynie nielicznym, ze względu na wysoki koszt indywidualnego zestawu. Wraz z nową erą w naszej gospodarce pojawiło się wiele firm oferujących sprzęt satelitarny, które tocząc zaciekły bój o rynek, systematycznie obniżały ceny i podnosiły jakość usług. Dzięki nim na naszych osiedlach jest widocznych wiele anten satelitarnych zainstalowanych na dachach, balkonach i elewacjach.

Indywidualny zestaw satelitarny nadal jednak świadczy o względnej założeń jego posiadacza. System ten nie daje więc szansy na pełne rozpowszechnienie satelitarnej samby. Gdyby nawet tak się stało, wizja miasta pokrytego antenami satelitarnymi nie wydaje się, mimo wszystko, zbyt zachęcająca.

Z czasem do Polski wkroczyła również telewizja kablowa. Pierwsze próby – choć nie zawsze udane – udowodniły, że omal każdy, kto żywi na to chęć, może za stosunkowo niewielkie pieniądze oglądać programy z satelity.

Łomża pozostawała przez długi czas na uboczu „boomu satelitarnego”. Opóźnienie to ma swoje dobre strony. W pierwszym okresie powstało bowiem wiele instalacji prymitywnych i źle działających. Dzięki rozsądnej polityce władz, wynikające stąd kłopoty i rozczarowania powinny zniknąć. Profesjonalne firmy gwarantują profesjonalną jakość odbioru, jak też niezawodność działania sieci. Umożliwiają również jej dalszy swobodny rozwój poprzez stopniowe zwiększanie ilości emitowanych progra-

mów i podłączanie dodatkowych odbiorców.

W celu racjonalizacji i optymalizacji kosztów w polskich rozwiązaniach dąży się do wykorzystania części instalacji już istniejących. Ponieważ stan instalacji budynkowych jest, z różnych względów, zły, podlegają one przebudowie lub modernizacji.

Łomżyńskie rozwiązanie ma bazować na niekomercyjnym wykorzystaniu możliwości, jakie stwarza TV-sat. Dla przeciętnego mieszkańca Łomży oznacza to, że inwestując w budowę sieci, staje się właścicielem przyłącza, za pośrednictwem którego odbiera programy satelitarne. W trakcie użytkowania pobierane będą jedynie opłaty na pokrycie kosztów eksploatacji, tj. dzierżawę kanałów telekomunikacyjnych, konserwację sieci itp. oraz emisji programu lokalnego. Stawka nie powinna przekroczyć 10.000 zł miesięcznie. Istnieją również rozwiązania, polegające na kontrolowanym dostępie do programów satelitarnych. Koszty inwestycji są w tym przypadku bardzo wysokie. Część z nich pokrywają przyszli abonenci – pozostałe firma instalująca sieć i zastrzegająca sobie wyłączność jej eks-

ploatacji. Atrakcyjność takiego rozwiązania jest pozorną – miesięczny abonament przeważnie przekracza 100.000 zł, z tego (choć nie tylko) powodu rozwiązanie takie w polskich warunkach spotyka się sporadycznie.

W systemie telewizji kablowej proponowanym w Łomży istnieje, jak już wspomniano, możliwość emisji programu lokalnego, co wydaje się szczególnie atrakcyjne wobec ubogiej oferty TVP i niedostępu informacji o sprawach nam najbliższych. Idea programu lokalnego – emitującego reportaże, wywiady, migawki z ważnych dla nas wydarzeń, relacje z imprez kulturalnych i sportowych, a nawet bloki filmowe, oparte na tłumaczonych filmach z programów satelitarnych – powinna przyczynić się do integracji społeczeństwa Łomży. Gwarancję sukcesu programu lokalnego daje tylko telewizja kablowa, obejmująca swoim zasięgiem możliwie największą ilość mieszkańców miasta.

Decyzję o wprowadzeniu do osiedli telewizji kablowej podjęła – na prośbę mieszkańców – Łomżyńska Spółdzielnia Mieszkaniowa. Koszty budowy sieci poniosą

jej przyszli użytkownicy. Na wykonawcę sieci wybrano firmę „MTX” z Gdyni, oferującą korzystne warunki finansowe i sprawdzoną w wielu instalacjach w Polsce północno-wschodniej. Na prośbę inwestora podajemy szczegóły organizacyjne i finansowe planowanej inwestycji. Z uwagi na duży zasięg została ona podzielona na etapy, w kolejności: Górka Zawadzka, Konstytucji 3 Maja, Jantar, Waryńskiego, Piękna. Całkowite zakończenie inwestycji w osiedlach LSM nastąpi przed tegorocznymi świętami Bożego Narodzenia.

Mieszkańców osiedla Górka Zawadzka i Konstytucji 3 Maja, gdzie dokonano już pierwszych przyłączeń informujemy o terminach i wysokościach rat (łączny koszt dla 1 abonenta – 600.000 zł):

I rata – 180.000 zł do 16.08.91 r.

II rata – 210.000 zł do 06.09.91 r.

III rata – 210.000 zł do 06.10.91 r.

Przy wpłaceniu pierwszej raty należy wypełnić deklarację przystąpienia do inwestycji. Deklaracje takie są dostępne u przewodniczących komitetów blokowych i w administracji osiedli. Można również rozpocząć wpłaty po 16 sierpnia (2 raty po 300.000 zł), a nawet po 6 września (całość – 600.000 zł).

Termin składania deklaracji upływa jednak dla wszystkich 16.08.91 r. Mieszkańcy pozostałych osiedli mogą również rozpocząć składanie deklaracji. Terminy wpłat podamy wkrótce. Cena i wysokość poszczególnych rat będą takie same, jak dla os. Górka Zawadzka. Wykonawca, chcąc czynem poprzeć swoją deklarację, uruchomił telewizję satelitarną w budynkach przy ul. Żeromskiego 1a i 1b. Mieszkańcy tych bloków twierdzą, że oglądają bez problemów 7 programów TV-sat. Ostatnio ze zdziwieniem odkryli na ekranach swoich telewizorów rozkodowany FILMNET.

Dokładniejsze informacje można uzyskać w Łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej.

Wykonawca chciałby objąć siecią telewizji kablowej jak największą część miasta. Rozmowy z prezesami SM „Perspektywa” w toku.

K-179

„Kabel”

W Łomży



KONTAKTY



ANNA CISOŃ

Serce to niewidomy myśliwy

Będzie też bardzo dobrą matką i żoną.

– Przecież kobiety w tym wieku mają dzieci – mówi – no i największe zapotrzebowanie seksualne.

On będzie dobry, nie będzie miał powodów do picia i awantur.

Boi się zapeszyć, ale teraz to już chyba naprawdę jest ON. Zresztą sama się przekonam, pokaże mi jego listy. W listach nie można kłamać, nawet charakter pisma mówi, a on ma bardzo dobry charakter. Z szuflady lśniącej komódki wyjmuję paczkę listów.

Jest letni wieczór, z balkonu zapach maciejki (balkon Olgi jest cały w kwiatach).

– Pisz do mnie co tydzień. A nawet przysyła kartki między jednym listem a drugim – śmieje się.

Listy pisane na dużym, kancelaryjnym papierze w kratkę, równym, starannym pismem. (Skąd ja znam taką „papeterię” – myślę – i nie mogę sobie przypomnieć.) Tak piszą ludzie, którzy mają dużo czasu. Krzys (tak się podpisuje, nie Krzysztof a Krzys), pisze:

„Wczoraj długo patrzyłem przez okno na gwiazdy i myślałem o Tobie Najdroższa. Może

Ty też w tym czasie patrzysz na te same gwiazdy?”

„Pytasz o zdjęcie. Nie mam aktualnego. Narysowałem więc swój portret. A teraz na dobranoc siedzę przy Tobie i trzymam Twoją rączkę i czekam, aż zaśniesz”.

Były też wiersze, żaden z mężczyzn, których znała, nie napisałby takich listów. Nie interesowałyby się nią tak bardzo. A Krzysiu chce wiedzieć nawet, jak jest ubrana, podpowiada jej, które kolory są dla niej najlepsze, a które nie. Bo on jest artystą.

Zna go od roku. Przyjeżdża? Nie, dotąd się nie widzieli. Znają się tylko z listów. Dziwne. Nie pragnie jej zobaczyć przy takim gorącym uczuciu? A ona zadowolona się jedynie ołówkowym portretem? Pokazuje mi go: mężczyzna w pretensjonalnej pozie, ręka przy twarzy z długimi paznokciami.

– Och, te paznokcie – Olga jest zmieszana – napisałam mu zaraz, czy takie nosi? Przecież to nieestetyczne. Odpisał, że nie, że tylko tak narysował. Zdolny jest, prawda?

(Zapach tych listów, tego rysunku, skąd ja znam ten zapach – usiłuję dociec – chyba już wiem...)

Olga opowiada, że poznali się

przez Klub Radiowych Przyjaciół. Kiedyś posłała tam swój adres (nie kryła też wieku) i on przysłał list: „Jestem pięć lat młodszy od pani, ale w przyjaźni wiek nie ma znaczenia”. A potem, że w miłości tym bardziej nieważny.

Przy kartce z widocznym (fragment miasta z wieżą obronną) „Pozdrowienia z Lubania”, Olga milknie. I nagle zaczyna płakać. Ona, taka opanowana, wyważone każde słowo i nagle te łzy. Złości ją to, zaraz, zaraz przestanie, wyjdzie na chwilę na balkon, no już. Nie, nie będzie poprawiać makijażu, co tam.

– Pewnie się domyślasz – powiada – on jest w Lubaniu. Wiesz, co to jest Luban? Więzienie.

Wyjdzie za rok, wtedy się spotkają. Nie może się zdobyć na to, by tam pojechać. Starać się o przepustkę, uśmiechać do strażników, wejść tam za bramę. Nie, nigdy nie była nawet w sądzie.

– O co został oskarżony? – pytam, bo teraz już mogę zapytać.

Listy w aktach pełne są zapewnień o niewinnym skazaniu, o prokuratorskich, sądowych i policyjnych pomyłkach. O mściwości żon, świadków i zawistnych kolegów, itp.

– O co? On jest niewinny. Wieczorem szedł z pracy, zobaczył, że kilku napadło na dziewczynę, krzyczała, stanął w jej obronie. Jest kulturystą. Przyjechała policja, wszystkich zabrano.

Opisał dokładnie, co było na rozprawie. Ta dziewczyna powiedziała, że on też ją napałował. I że uratował ją patrol policyjny. Olga mówi to głośno, dobitnie, jakby sama siebie chciała przekonać.

Pytam, czy nie chciałaby sama sprawdzić, za co naprawdę został skazany. Napad, rozbój, a może gwałt zbiorowy? Można dotrzeć do akt jego sprawy.

Olga jakby tego nie słyszała. Będzie tak: on wyjdzie, pobiorą się, ona sprzeda swoją kawalerkę, przeniesie się do niego do Warszawy (ma tam mieszkanie, wynajmuje teraz cudzoziemcowi). Nie, nie, żadnych alimentów nie płaci. Będą mieli dziecko, a może dwoje. On ma dobry zawód, jest kierowcą mechanikiem, a poza tym umie robić wszystko. I malować.

– Trzeba ludziom wierzyć – powiada.

Tylko jedno jej się nie podobają. Nawet mówiła (a raczej pisała mu o tym): dlaczego podpisuje się Krzys, a nie Krzysztof? Tak bardziej po męsku. No, ale on ciągle po swojemu.

Rys. ZDZISŁAW WÓJCICKI





OCHRONA ROŚLIN

PREPARAT Z CHRZANU. Przygotowuje się z kwiatów i korzeni przeciw zgniliznie i brunatnej plamistości. Wywar: 300 g kwiatów i posiekanych korzeni chrzanu nastawić w 10 litrach wody i zagotować. Stosować podczas kwitnienia do oprysku kwiatów.

PREPARAT Z Paproci. Wykorzystujemy liście paproci narecznicy samczej pozyskiwane w okresie wiosennym. Na 10 litrów wody bierzemy kilogram liści i pozostawiamy aż do sfermentowania. Nie rozcieńczamy. Zimą opryskujemy rośliny ozdobne w doniczkach, przeciw czerwcom i mszycom. W okresie wegetacji opryskujemy zarówno rośliny jak i glebę oraz kompost przy nadmiarze ślimaków.

PREPARAT Z CZOSNKU I CEBULI. Wykorzystuje się ząbki i liście czosnku oraz łuski cebuli. **Przeciw roztoczcowi truskawkowemu, mszycom i chorobom grzybowym:** wywar - 75 posiekanych ząbków czosnku zagotować w 10 litrach wody. Opryskujemy rośliny w początku maja trzykrotnie, w odstęпах trzydniowych oraz w czasie zbierania plonów. **Przeciw chorobom bakteryjnym i owadom:** wyciąg - 150 g drobno posiekanych ząbków czosnku i 2 łyżeczki parafiny mace- rować 24 godziny; rozpuścić 100 g szarego mydła w 10 l wody; wszystkie składniki dobrze wymieszać i przefiltrować. Porażone rośliny opryskiwać wielokrotnie, stosować do kąpieli korzeni.

OCHRONA ROŚLIN PRZED CHOROBIAMI GRZYBOWYMI. Do bardziej uciążliwych chorób grzybowych należą mączniaki (właściwy i rzekomy), szara pleśń i zgorzel siewek. Ich powstawaniu sprzyja duża wilgotność, wysoka temperatura, zagęszczenie roślin, uszkodzenia mechaniczne oraz niedostatek światła.

Największe znaczenie w zwalczaniu tych chorób, jak już wspomniałem, mają działania profilaktyczne. Należy więc m.in.

- polewać glebę w inspektach i na grządkach oraz wschodzące siewki, preparatem skrzypu;
- siać i sadzić nie za gęsto i możliwie wcześniej pikować;
- przed rozsądzeniem korzeni roślin należy umoczyć w rzadkiej glinie lub preparacie skrzypu;
- zagony w inspektach często przewietrzać, szczególnie w cieplejsze dni.

**FRANCISZEK
ZIEMSKI**

INTYMNOŚĆ BURMISTRZA

Burmistrz Kolna, Józef Szymanowski, jest niekonsekwentny. Swoje prywatne sprawy załatwia na forum publicznym, lecz publikacje o tym uważa za rzecz naganą.

Przez 10 miesięcy sprawa dodatkowego zatrudnienia burmistrza w kolneńskim liceum była przedmiotem obrad sesji Rady Miejskiej. Józef Szymanowski nie widział w tym nic złego. Cztery godziny przy szkolnej tablicy tygodniowo były warunkiem dobrego samopoczucia burmistrza. Mimo negatywnej opi-

nii pracowników Kuratorium Oświaty w sprawie dodatkowego zatrudnienia w szkole, wpłatał w swoje osobiste porachunki radnych gminy.

Dopóki sprawa nie trafiła do telewizji i prasy, burmistrz czuł się bezpieczny. „Nastanie” ekipy telewizyjnej uznał za zemstę swoich przeciwników. Audycja w „Telewizyjnym Kurierze Województw” przedstawiła wypowiedzi obu stron. W kilka tygodni później odwiedziła ich dziennikarka „Kontaktów” („Porachunki burmistrza” „Kontakty” 24/91).

- Przyjechałam zarobić i zobaczyć coś nowego - mówi Iłona Płone (l. 16). - Pielenie było ciężkie, płacono nam 4 tysiące za godzinę. Teraz zbieramy porzeczki. Jest łatwiej, choć praca monotonna. Dostajemy 1,5 tys. za zebrany kilogram owoców.

- Po pracy odpoczywamy lub zwiedzamy miasto - dodaje Tania Woroczkowa (l. 15).

- Mnie zachwyciła katedra i bogate sklepy. Można w nich natychmiast stracić cały zarobek.

- W ubiegłym roku byłam z rodzicami w Skierniewicach - opowiada Luda Jarigina (l. 15). - Jest fajnie, pan Andrzej przyniósł nam kwiaty.

- A ja poznałam tu Tomka - zwierza się Sasza Dziadkowska (l. 15). - On bardzo mi się podoba. Pracuje z nami, więc chętnie biegam na to rwanie.

Grupa dzieci (36 osób) z Łotwy wypoczywa i pracuje w Łomży. Pochodzą z polskich rodzin. Prawie wszyscy ich rodzice należą do Ośrodka Kultury Polaków „Promień”. To, że przebywają w Łomży, sprawił przypadek. W ubiegłym roku pan Stanisław Żytek z

Łomży przebywał w Dałgopilsie na Łotwie. Z ciekawości wstąpił do polskiego „Promienia”. Tam spotkał Tadeusza Ketlera, wiceprezesa Ośrodka i nauczyciela języków obcych w Szkole Podstawowej nr 16. Przy wspólnie herbacie zrodził się pomysł zorganizowania dla młodzieży wyjazdu do kraju ich dziadków i ojców. Wiosną pan Żytek wystąpił z zaproszeniem dla 40 osób, a trochę później zaczął szukać dla młodzieży pracy w prywatnych sadownikach. Pan Ketler zaś zebrał ze szkoły, w której pracuje, grupę chętnych do wyjazdu młodzieży, wypożyczył autokar i załatwił wszystkie pszpportowe formalności.

Na początku lipca cała wycieczka zjechała na podwórkę Stanisława Żytka. Gościnny gospodarz pozwolił na rozbić na jego posesji jedenastu namiotów, oświetlił gościom obozowisko, użyczył wody.

- Jesteśmy szczęśliwi i bardzo wdzięczni panu Stanisławowi -

Wkrótce Szymanowski oskarżył dyrektorkę liceum, Marię Gawrysiuk, o naruszenie dóbr osobistych w wypowiedziach dla dziennikarzy. W sądzie odmówił ugodowego rozwiązania.

Jednym z powołanych przez burmistrza świadków była dziennikarka „Kontaktów”. Artykuł z tygodnika trafił do akt sądowych.

Rozprawa w sądzie została przełożona na połowę sierpnia. Ale już teraz można wyciągnąć jeden wniosek: Józef Szymanowski zapomniał, że jako burmistrz nie jest już osobą prywatną i musi liczyć się z możliwością krytyki publicznej. Osoby urzędujące powinny i muszą być poddawane ocenie społecznej.

„PROMYKI” Z ŁOTWY

Łomży przebywał w Dałgopilsie na Łotwie. Z ciekawości wstąpił do polskiego „Promienia”. Tam spotkał Tadeusza Ketlera, wiceprezesa Ośrodka i nauczyciela języków obcych w Szkole Podstawowej nr 16. Przy wspólnie herbacie zrodził się pomysł zorganizowania dla młodzieży wyjazdu do kraju ich dziadków i ojców. Wiosną pan Żytek wystąpił z zaproszeniem dla 40 osób, a trochę później zaczął szukać dla młodzieży pracy w prywatnych sadownikach. Pan Ketler zaś zebrał ze szkoły, w której pracuje, grupę chętnych do wyjazdu młodzieży, wypożyczył autokar i załatwił wszystkie pszpportowe formalności.

Na początku lipca cała wycieczka zjechała na podwórkę Stanisława Żytka. Gościnny gospodarz pozwolił na rozbić na jego posesji jedenastu namiotów, oświetlił gościom obozowisko, użyczył wody.

- Jesteśmy szczęśliwi i bardzo wdzięczni panu Stanisławowi -

WYSOKIE PROGI

W łomżyńskiej Spółdzielni Mieszkaniowej „Perspektywa” na mieszkanie czeka 3542 członków oraz 6500 kandydatów. Jak długo, nikt tego nie przewidzi. W ciągu 3 lat Spółdzielnia może wybudować prawie 670 mieszkań, ale po spełnieniu dwóch podstawowych warunków: posiadania pieniędzy na uzbrojenie terenu (kanalizacja, wodociągi, energetyka, gaz, centralne ogrzewanie) oraz jasnej polityki państwa, dotyczącej zasad finansowania i kredytowania budownictwa mieszkaniowego, w tym systemu rewaloryzacji wkładów mieszkaniowych.

Propozycje Ministerstwa Budownictwa w kwestii warunków kredytu hipotecznego dla oczekujących na mieszkanie mogą stać się dla nich barierą nie do pokonania. W Łomżyńskim płace są niskie, zaś bezrobocie stale rośnie. Własny wkład starającego się o mieszkanie, według propo-

zycji Ministerstwa, wynosi 25 proc. Obecne koszty w „Perspektywie” określają tę kwotę na około 45 milionów (w przypadku mieszkania typu M-4). Do tego, żeby otrzymać pozostałą część kredytu (75 proc.), starający się o mieszkanie musi spełniać podstawowy warunek: mieć stały dochód w rodzinie w wysokości 3 mln 200 tys. zł miesięcznie. Projekt Ministerstwa nie określa też terminu spłaty kredytu i wysokości oprocentowania.

Już dzisiaj wielu ludzi spłaca tylko koszty samej eksploatacji (na 3000 mieszkań „Perspektywy” - 17 proc.). Ma to swoje konsekwencje. Jeśli bank nie otrzyma pieniędzy, Spółdzielnia będzie zmuszona sięgnąć je ze wszystkich swoich członków, czyli także tych, którzy nie zalegają z opłatami za mieszkanie. Wobec tego zjawiska Zarząd „Perspektywy” przygotowuje właśnie wystąpienie do parlamentu i premiera. Ponadto

chce zwrócić uwagę, że 25-procentowy wkład własny obliczony jest według średniej płacy krajowej, a nie w województwie, która należy do najniższych w Polsce.

Przyszłości „Perspektywy” może też zagrazić brak pieniędzy na infrastrukturę oraz trudności z pozyskiwaniem terenów pod budownictwo. Na razie tereny takie są, ale właściciele gruntów żądają bardzo dużo (za metr kwadratowy od 32 do 50 dolarów).

Jednak „Perspektywa” nie chce się poddać. Wobec niejasnej polityki mieszkaniowej państwa, Spółdzielnia zamierza podjąć budowę za własne pieniądze członków. Już przygotowana jest dokumentacja budowy pierwszego bloku o 50 mieszkaniach. Koniec z technologią betonu. Pierwszy budynek powstałby z żeraijskiej cegły, a zupełnie nowa architektura ożywiłaby monotonię „blokowiska”.

Oczywiście, to także pogoda dla bogaczy. Jeżeli nie nadejdzie dobry czas dla „normalnych” ludzi, spółdzielniom mogą pozostać bloki, w których będzie „mieszkać” tylko powietrze.

spięcia

Podczas dyskusji z dyrektorem Domu Kultury w Goniądzu, pracownik użył tak mocnego argumentu, że dyrektor znalazł się w szpitalu z połamanymi żebrami. Przeżył tylko dlatego, że pod żebrami biło gorące serce dla kultury?

Czytelnik z Łomży kupił w prywatnym sklepie obuwniczym (róg Senatorskiej i Starego Rynku) tajlandzkie mokasyny za 130 tysięcy złotych. Po dwukrotnym użyciu buty zaczęły się rozłazić. Gdy udał się do sklepu z reklamacją, usłyszał: „U nas reklamacji nie ma!” Zgodnie z zasadami ekonomii wolnoamerykańskiej, klientów w sklepie też być nie musi.

W parafii Bożego Ciała w Łomży trzeba zapłacić 100 000 złotych „podatku” za zgodę na sfilmowanie kamerą video uroczystości ślubnych. Jak nas poinformował niejaki Henryk Sienkiewicz, niebawem na dowód uiszczenia opłaty będzie można otrzymać pióro ze skrzydła Archanioła; jego człowiek już wyjechał od Krzyżaków i zmierza nad Narew.

Na „Manhattanie” w Grajewie można „kupić” dziewczynę ze Wschodu; „szybki numer” kosztuje od 100 000 do 150 000 złotych. To kolejny, imperialny numer Wielkiego Brata, w którym niewątpliwie macza palce KGB: jak by nie patrzeć Polacy znowu do każdej pary jaj muszą dopłacać!

W sklepie GS-u w Wojewodzinie klienci muszą zapisywać się „na nabiał”. Na pytanie dietetyka, co z pieczywem, ekspedientka odpowiedziała, iż jest bułka. Po dodatkowych pytaniach udało się ustalić, iż jest to bułka tarta. Ekspedientce przyznajemy tytuł (zgodnie z obowiązującym obyczajem – honoris causa) rzeczownika prasowego spółdzielczości.

dokończ. ze str. 1

Najlepiej byłoby, gdyby wszystko przycichło.

Zniknięcie jednego z najbogatszych w Łomżyńskim ludzi i brak kilkunastu miliardów złotych poruszyły świat pieniędzy. Przedłużająca się, tajemnicza nieobecność Zdzisława Wierciszewskiego i jego przyjaciółki Janiny K., zrujnowała kilka osób i zmieniła koleje życia najbliższych.

Trop I

Telefon odbiera pracownica spółki: „Pan Wierciszewski wyjechał. Czekamy na niego. Nie wiemy kiedy wróci”. Zastępca właściciela, wspólnik jednej ze spółek, odmawia rozmowy: „Od kontaktów z prasą jest szef. Jego nie ma, a ja nie będę tłumaczył, kim jestem”.

Trop II

Zimą tego roku, Zdzisław Wierciszewski trafił na listę „Kontaktów”, typującą 10 najbogatszych łomżyńskich. Przedstawił się jako człowiek z wielkimi perspektywami na przyszłość. Miał projekty, pomysły pomnażające jego majątek. Zaczął od wybudowania w 1978 roku szklarni w Wiźnie. Później produkował grzejniki żeliwne. Pod koniec lat osiemdziesiątych zainteresował się handlem. Nie ograniczał się do jednej branży. Sprzedawał i kupował to, co miało największe powodzenie na rynku. Niechętnie opowiadał o swoim życiu prywatnym. Pozwolił napisać, że ma dwojkę dzieci: 14-letniego syna i 11-letnią córkę.

Trop III

– Pojechał do Peru. Teraz leży na plaży i śmieje się ze wszystkich – twierdzi napotkany w Wiźnie mężczyzna.

Inni mieszkańcy są przekonani, że ich sąsiad trafił do Stanów: „Za te pieniądze, które wywiózł, zmienił sobie nazwisko i twarz. Do końca życia nie znajdą go. Będą żyli z procentów. To drugi Grobelny”.

Słyszczę słowa o zyczliwości i dobroci bogatego sąsiada: „Pomidorek” pomagał biednym, pożyczal pieniądze.

Teraz najmocniej współczują bratu, Ryszardowi, który w Wiźnie prowadzi największy sklep.

– Jestem rozgoryczony i rozczarowany. Jeśli to prawda, jeśli on nie wróci, jestem zrujnowany – mówi brat zaginionego.

Ryszard podżyrował pożyczkę w wysokości miliarda złotych. Nigdy do tej pory nie było kłopotów z bratem. Nie mieli ze sobą wspólnych interesów. Z prowadzenia sklepu Zdzisław dawno już się wycofał.

– Brat był małowłny, nie wtajemniczał mnie w swoje sprawy. Nie domyślałem się nawet, że planuje wyjazd. O sprzedaży domu i szklarni dowiedziałem się dopiero teraz – opowiada.

Kilka dni temu komornik spisał wszystkie posiadane przez niego dobra. Chciał budować dom dla żony i czwórki dzieci; został bez niczego. Miliard, to spłaty ciągnące się latami. Ryszard nie chce wierzyć w to nieszczęście, ma ciągle nadzieję, że to tylko sen, pomyłka.

Trop IV

Duże szklarnie widać z szosy białostockiej. Ale dopiero z bliska można zauważyć, że nic prócz chwastów w nich nie rośnie. Przed piętrowym, nie otynkowanym domem podjazd z klombem. Zamiast kwiatów – bujna, nie skoszona trawa. Przed wejściem wyrzucona szafa.

Drzwi otwiera Maryla Wierciszewska, była żona zaginionego. Mówi z lekkim akcentem cudzoziemskim, od 10 lat mieszka za granicą. Pani Wierciszewska nie wierzy w powrót byłego męża. Teraz ma czas na rekonstruowanie ostatniego spotkania z nim.

– Przyjechał do dzieci, do mojej mamy. Przyniósł im owoce i kieszonkowe. Uściśnął syna, przytulił córkę. Był bardzo niespokojny, nieswój. Spieszył się.

Tak było niemal miesiąc temu, na początku lipca.

Pani Maryla po raz drugi od wyjazdu do Stanów spędzała urlop w Polsce. Pojechała w 1981 roku, żeby zarobić na spłatę zaciągniętych kredytów. Trzy lata wcześniej razem z mężem rozpoczęli budowę szklarni. Gdy wyjeżdżała już stały, obok był dom w stanie surowym. Stan wojenny przeszkodził planom powrotu. Przesyłała pieniądze na spłaty i paczki dla dzieci i rodziny.

W 1985 roku przysłała zaproszenie dla męża i syna. Nie skorzystał. Kilka miesięcy później dostała zawiadomienie o przeprowadzonym rozwodzie. W życiu byłego męża pojawiła się młoda prawniczka, Janina K. Przyjaciółka zamieszkała w Wiźnie.

– Po rozwodzie musiałam wziąć się w garść. Chciałam dostać pozwolenie na pobyt stały w Stanach. Amerykanie umożliwili to osobom, które przyjechały przed wprowadze-

niem stanu wojennego. Nie stety, moje dokumenty dwukrotnie ginęły w urzędach. W końcu, żeby przyspieszyć załatwianie, wynajęłam adwokata. Jesienią tego roku sprawa miała być załatwiona. Zgoda na pobyt stały była szansą dla moich dzieci. Miałam nadzieję, że wyjadą do Stanów. Miałabym pewność, że zawsze będzie można podreperować budżet krótkimi wyjazdami. Choć dzieciom niczego nie brakowało. Miałoby być lepiej, gdyby wróciły do Polski.

Po przyjeździe zamieszkała z dziećmi w domu swojej matki. Widziała się kilkakrotnie z byłym mężem. Teraz przypomina sobie kilka ważnych zdań: „Zostań w Polsce, zaopiekuj się dziećmi”, „Załatwili wspólnie paszporty dla dzieci. „Chciał je zabrać ze sobą?”

Pierwszy sygnał, że coś się stało, przyszedł po dwóch tygodniach. Przed pustym domem Wierciszewskiego zjawili się obcy ludzie. Zaczęli wynosić meble i rzeczy dzieci. Wezwała policję. Przybysze stwierdzili, że są od dwóch miesięcy właścicielami domu i szklarni.

– To był szok. Mąż sprzedał cały majątek, zostawiając dzieci na bruku. Szklarnie, w których pracował syn, oddał za niewielkie pieniądze dalekiej rodzinie – wspomina.

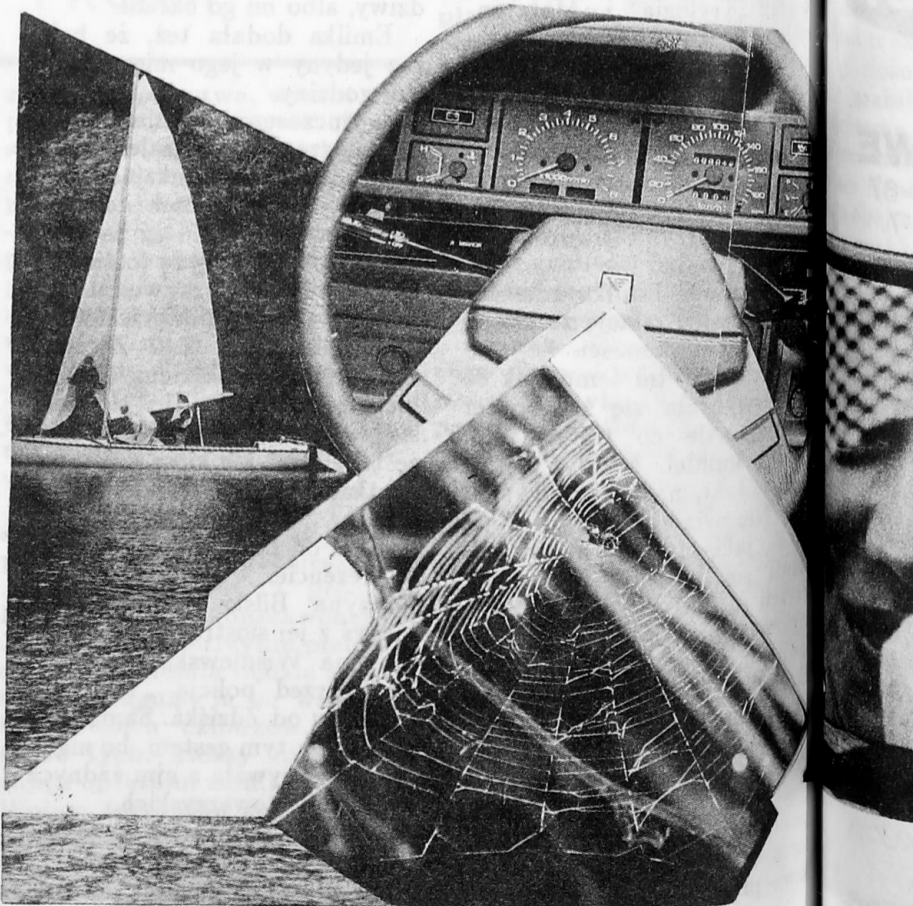
Policja zabroniła eksmisji dzieci.

Odjeżdżała ze ściśniętym gardłem, przekonując siebie, że to tylko dwa-trzy miesiące rozłąki. Jeszcze nie przypuszczala, że mąż uciekł.

Na lotnisku wopista odebrał jej paszport: „Nie wolno pani wyjeżdżać, nakaz sądowny”.

Wróciła do Łomży, gdzie dowiedziała się w sądzie, że jej eks-mążonek wszczął 1 lipca

A'la Grobelny?



ennego. Nie...
umenty dwa...
w urzędach...
przyspieszy...
najęłam ad...
tego roku...
załatwiona...
stały były...
dzieci. Mia...
wyjadają...
ym pewność...
można pod...
żet krótkim...
ciąż dzieci...
kowało. Ma...
piekował...
akacje mia...
ką z dziećmi...
żenie mia...
o Polski...
zamieszka...
domu swoje...
się kilkakro...
żem. Teraz...
e kilka wa...
ani w Polsce...
łmi", prosi...
ie paszporty...
ał je zabrac...

godny" klient wykonał kilka niezrozumiałych, a niepokojących ruchów: sprzedał dom, szklarnie; jego przyjaciółka sprzedała mieszkanie własnościowe; nie ma ich od kilku tygodni w Łomży. Komornicy wkroczyli do żyrantów, pracownicy banku nadzorują inwentaryzację w obu spółkach.

Trop VI

W Sądzie Wojewódzkim w Łomży rozmawia się tylko o faktach.

- W lipcu trafiło do mnie podanie z prośbą o zwolnienie z obowiązków sędziego i legitymacja służbowa Janiny K. Pani K. sądziła od pięciu lat. Nie miałem do niej żadnych zastrzeżeń. Chciałem porozmawiać o motywach rezygnacji, lecz nigdzie nie można było jej znaleźć - mówi Jan Staszalek, prezes Sądu Wojewódzkiego.

Prezes bada akta Sądu Gospodarczego sprawdzając, czy Janina K. była właścicielem spółki „Bojan”. Okazało się, że spółka powstała w umowie prywatnej i nie wymaga zarejestrowania w sądzie. Wszystkie dokumenty, dotyczące Janiny K., będą przesłane Ministrowi Sprawiedliwości i Krajowej Radzie Sądownictwa, która zwalnia z obowiązku sędziego.

- Czy pani K. ma szansę powrotu do pracy? Chyba nie, zważywszy okoliczności - dodaje prezes.

Trop VII

Policja rozpoczęła poszukiwania po złożeniu zawiadomienia o zaginięciu dwóch osób. Uczynił to Marek K., szwagier Janiny i jednocześnie jej współnik. Po kilku dniach zrezygnowano z poszukiwań, bo: „Pani K. zadzwoniła do przyjaciółki i powiedziała, że dobrze się czuje, przebywa w określonym miejscu. Prosi o zaprzestanie poszukiwań”. Policja niechętnie informuje, że nadal prowadzone są czynności, ale sprawa nie nabrała „konkretnego biegu”. „Konkretny charakter” będzie prawdopodobnie wtedy, gdy prokuratura wyśle listy gończe za zaginionymi.

Trop VIII

W magazynie spółki „Wiskar” wisi kartka z napisem „Inwentaryzacja”. Pracownicy wątpią w powrót szefa: „Zawsze dzwonił i dowiadywał się, co się dzieje. Od początku lipca nie mamy żadnych wieści. Nie brał urlopu. Morderstwo? Nie, to nie leżałoby w jego charakterze”.

Marek K. jest bardziej powściągliwy w słowach: „Zawiadomilem policję. Nie spodziewałem się wyjazdu moich współników. Szwagierka ma jeszcze urlop do 6 sierpnia. Straciłem pieniądze, ale nie chcę być opisywany w gazecie”.

Co mogło się stać z biznesmenem i sędzią?

Prawdopodobnie 2-3 lipca para z milionem dolarów w kieszeni przekroczyła granice Polski.

Zostawili za sobą rozżalonych i zrujnowanych żyrantów, pozbawione domu dzieci, nie spłacone kredyty.



Za tydzień rozpoczynamy prezentację partii politycznych, działających w Łomżyńskim.

Rys. ZDZISŁAW ROMANOWSKI

KONTAKTY



JOANNA
GOSPODARCZYK

Jaskiniowiec w łóżku

Kiedy Paweł kocha się ze swoją dziewczyną, myśli o filmowych gwiazdach. Czasami wspomina o swojej partnerce. „Gubię się w fantazjach. Wyobrażam sobie, że jestem z piękną modelką, podziwiam jej ciało”. Bartek ma bardziej prozaiczne myśli. W łóżku zastanawia się nad grubością haczyka na ryby.

Obaj należą do grupy, którą nazwałabym mianem „jaskiniowców”. Seks widzą jako fizyczną potrzebę ciała i naturalną funkcję organizmu. Kobieta jest potrzebna tylko do zaspokojenia tych potrzeb. Tacy mężczyźni nie lubią mówić o swoich uczuciach i przeżyciach. Nie łączą seksu z miłością i delikatnością uczuć. Jednak ich dni są policzone. Kobiety szukają innych partnerów.

Wyżej na drzewie ewolucyjnym usadowili się „technicy”; mężczyźni, którzy chcą osiągnąć miano doskonałych kochanków. Partnerzy z tej grupy wyszukują przemysłne pozycje, odkrywają różnorakie sposoby zaspokojania. Są fanatykami akrobatyki seksualnej. Najważniejszy cel, to przedłużenie chwili wytrysku, najlepiej po orgazmie kobiety. Sposoby mają różne (np. liczenie w myśli stacji kolejowych czy analizowanie piłkarskiego meczu). Po perfekcyjnym, pod względem



technicznym seansie, zasypiają u boku nie obdarzonych uczuciem dziewczyn.

Najcenniejszych kochanków jest mało, ale trzeba mieć nadzieję, że będzie ich coraz więcej. Są to mężczyźni z grupy „czuli kochankowie”.

Taki partner wie wszystko o zagrożeniu AIDS, nie wstydzi się używać prezerwatywy. Jest bardziej zainteresowany przebywaniem ze sobą niż uprawianiem seksu. Woli pocałunki i pieszczoty od krótkiego aktu fizycznego. Przez wiele tygodni może obejść się bez seksu. Jeśli jest w łóżku z dziewczyną, nie zastanawia się, czy wykonuje polecenia poradników miłości erotycznej. Ceni sobie intymność, kontakt z drugą osobą, a nade wszystko miłość.

Może w tych zwariowanych czasach, coraz więcej panów zda sobie sprawę, jak ważna w życiu jest miłość i wzajemna czułość. Nie perfekcyjnie uprawiany seks, lecz darzenie partnerki prawdziwym uczuciem.

LEDA

Fot. GABOR LÖRINCZY



REGULARNE LINIE AUTOBUSOWE

Najbliższe terminy:

Białystok – Bruksela:	9, 16, 23, 30.08
Białystok – Rzym:	25.08
Białystok – Berlin:	15, 29.08
Białystok – Istanbul:	17.08

Szczegóły i zapisy: Agencja „PRIMA”
Białystok, ul. Sienkiewicza 3 (MPiK II piętro),
tel. 435-352, 435-525 i 435-595
Łomża, Al. Legionów 7 (redakcja „Kontaktów”)

SPÓŁDZIELNIA PRACY PAPIERNICZO-POLIGRAFICZNA

POGOŃ

oferuje

NAJTAŃSZE USŁUGI POLIGRAFICZNE papiernicze i introligatorskie:

- wizytówki 100 szt. - 100.000 zł
- druki manipulacyjne A-5, A-4
luzem - 200-500 zł za sztukę
blokowane po 100 k. - 3.000-5.000 zł za blok
- etykiety wielobarwne i jednobarwne - ceny w zależności od formatu i ilości kolorów, np. format 8x6 cm - cena 8-10 zł za 1 szt.

Proponowane ceny obejmują koszt materiału. Wykonujemy również zgodnie z życzeniem klienta wizytówki, reklamówki, druki handlowe, opakowania z tektury litej i falistej oraz okładki i teczki z folii PCV, wszelkie oprawy introligatorskie druków, czasopism, książek, dokumentów.

POGOŃ to dobra jakość i ekspresowy termin

Zapraszamy do korzystania z naszych usług

Informacji udziela Dział Techniczny
tel. 417-484, 417-461 w. 1, tlx 852329
15-232 Białystok, ul. Mickiewicza 56

WYPOŻYCZALNIA

★ DEDA ★

KASET VIDEO

zaprasza do swej siedziby
przy Al. Legionów 7
(wejście główne, I piętro)

Oferujemy

bardzo ciekawy wybór filmów z serii:
- fantastyki
- sensacji
- erotyki
- przygody
- melodramatu, obyczaj
- horroru
- oraz filmy polskie
Po niskiej cenie wypożyczysz ciekawy, licencjonowany film dla Ciebie i Twojej rodziny. Ponadto oferujemy nagrywanie wszelkiego typu uroczystości kamerą video VNS-Pal/NTSC, w cenie 200 tys. za godzinę. Serdecznie Zapraszamy.

POLFROST

BIURO HANDLOWE

Łomża, tel. 60-67
Al. Legionów 7

oferuje

- » sprzęt audio-video firmy **SAMSUNG**
- » art. delikatesowe
- » szampany bułgarskie
- » piwo amerykańskie



ATRAKCYJNE CENY
I WARUNKI ZAKUPU

LEKARZ DOMOWY

ZATRUCIE GRZYBAMI I WILCZĄ JAGODĄ

Zaczną się sezon zbierania grzybów. Na wycieczki do lasów wybierają się często całe rodziny, razem z małymi dziećmi. Właśnie na najmłodszych trzeba szczególnie uważać w lesie. Rodzice nie powinni zezwalać na samodzielne oddalanie się od dorosłych. Maluchy z ciekawości mogą próbować i zjadać różne jagody i grzyby.

Bardzo groźne dla zdrowia dziecka są owoce „wilczej jagody”. Są one podobne do czarnych jagód, rosną na wysokich krzakach. Wilcza jagoda zawiera atropinę (alkaloid porażający nerw błędny). Jeśli dziecko zje kilka owoców może, bez udzielenia pomocy lekarskiej, umrzeć. Objawami zatrucia tymi owocami są: zaczerwieniona i sucha skóra, rozszerzone źrenice, przyspieszona akcja serca. Dziecko może wymiotować. Charakterystycznym

objawem przy tym zatruciu jest pobudzenie psychoruchowe, przechodzące w stan śpiączki. Chore dziecko trzeba natychmiast przewieźć do lekarza. Pierwszą pomoc lekarską polega na wypłukaniu żołądka i podaniu leków łagodzących działanie atropiny.

Przeznaczam przed podawaniem grzybów małym dzieciom. Starsze mogą je jeść, ale muszą być zachowane wszystkie prawidłowe warunki przyrządzania. Jeśli grzyby są za długo i źle przechowywane mogą spowodować zatrucie. Objawy są już widoczne w 1,5 do 2 godzin po zjedzeniu. Dorośli cierpią na bóle brzucha, biegunki i wymioty. U dzieci zatrucie ma poważniejszy przebieg, ze względu na niedojrzałość czynnościowej jelit i wątroby.

O wiele bardziej groźne jest spożycie trujących grzybów. Objawy zatrucia występują od 6 do 48 godzin po zjedzeniu. W zależności od rodzaju grzybów

sygnały o zatruciu mogą być różne:

- zatrucie piestrznicą kasztanową objawia się zaczerwienieniem skóry, uczuciem gorąca, ślinotokiem, zwężeniem źrenic, zaburzeniami widzenia, skurczami mięśni i biegunką. W ciężkich przypadkach może dojść do śmierci.

- zatrucie muchomorem czerwonym lub plamistym objawia się rozszerzeniem źrenic, skurczami mięśni i omamami wzrokowymi i słuchowymi.

- zatrucie muchomorem sromotnikowym (przypominającym pieczarkę) wywołuje najcięższe skutki. Objawy występują po 8 - 48 godzinach po zjedzeniu. Chory cierpi na uporczywą biegunkę i wymioty. Później dochodzi do uszkodzenia wątroby i odwodnienia. Nie wydolność wątroby prowadzi do śpiączki wątrobowej (a w najgorszym przypadku do zgonu).

W przypadku zatrucia może pomóc tylko lekarz.

Najbardziej przydatne do zbierania są kosze wiklinowe (w żadnym przypadku nie plastikowe torby). Nie należy ufać przesadom, że kilkakrotne przygotowanie niejadalnych grzybów usunie z nich truciznę.



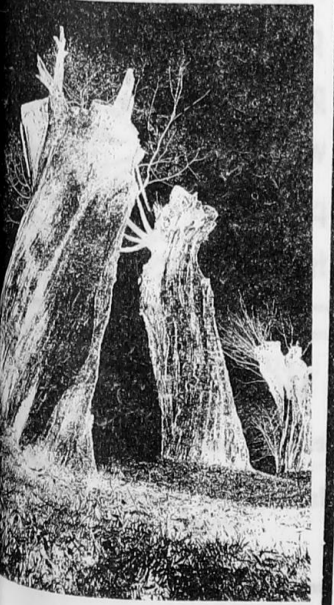
FOTO

jak grafika

Stare chaty pokryte strzechą, chylące się ku ziemi, niewymiarne płoty, zarosnięte porostami, wrastające w ziemię kłopotki, samotne studnie przy wyczerpanej zabudowie wsi są muzealnymi eksponatami. I właśnie te fragmenty wiejskiego krajobrazu stały się głównymi tematami grafik Henryka Rogozińskiego. W jego pracach czas się zatrzymał. Nie tyle ze względu na tematykę, co technikę, dzięki której zdjęcia Rogozińskiego to doskonałe grafiki!

Szczególnie zachwycają fotografiki z cyklu „Drzewa”. Pomimo pnie, splecione korzenie, zielone gałęzie; rozłożyste konary, smutne wierzby. To tylko niektóre z głównych motywów tego cyklu. Autor, operując zaledwie dwoma kolorami: czernią i bielą uzyskuje swoisty efekt i obraz oderwany od rzeczywistości. Oderwany, choć niekiedy wyjątkowo dla artysty jest fotografia.

Henryk Rogoziński (członek ZAP od 1975 r.) jest bowiem fotografikiem, stosującym technikę gumy. Najogólniej określając, polega ona na nakładaniu na arkusz ze szlachetnego papieru warstwy złożonej z pigmentów i cząstek chromu. Dochodzi do tego efektu i cierpliwie naświetlanie. Prace Henryka Rogozińskiego można obejrzeć oraz nabyć (220 zł za grafikę) w Galerii BWA w Łodzi do 21 sierpnia. (M.)



NIE MAM PRZYJACIÓŁKI

Napiszę o sobie od początku. Ojciec mnie nie bił, ale wystarczyło, że krzyknął, a ja już bałam się i cała drżałam. Stałam się bojaźliwa, zamknięta i znerwicowana. Trudno mi było nawiązać nowe znajomości. Zawsze bałam się krytyki ze strony rówieśników.

Właściwie nigdy nie miałam prawdziwej przyjaciółki. Gdy poszłam do pracy, też nie miałam koleżanki, a współpracownicy chyba mnie nie lubili. Zawsze lubiłam zmieniać chłopców.

Wyszłam za mąż w wieku 20 lat. Żalowałam, że za wcześnie. Mąż mówi, że wyszłam za niego, bo chciałam się wyrwać spod kontroli ojca. Teraz mam własne dziecko, które się dobrze chowa, chociaż jest żywe i absorbujące. Jestem strasznie znerwicowana. Często niepotrzebnie krzyczę na dziecko. Nie daję sobie

rady psychicznie, mój mąż często wyjeżdża.

Jestem sama. Mój problem: nie mam żadnej przyjaciółki. Co robię źle? Czy jestem okropna? Znajomych też mam niewielu. Czuję się gorsza nawet od męża. Może ja sama odsuwam się od ludzi? Swoją bojaźliwością, kompleksami? Mówią niektórzy, że jestem zarozumiiała, a ja nigdy nie śmiałam sądzić, że jestem lepsza od innych. Czuję się samotna, pełna kompleksów.

Z mężem układa mi się różnie. Mam z nim kłopoty w sprawach seksu. Przystało mi to bawić. Myślę, że jestem okropna, ciągle marzę o kimś innym (ale nikim konkretnie). Co powinienam robić? Jak zdobyć przyjaciół? A w ogóle to jestem mrukowata i z nikim nie umiem rozmawiać.

Basia

Droga Basiu. Umiesz rozmawiać. Ten list, to także rozmowa. Cała jesteś nastawiona na „nie”. A przede wszystkim do siebie samej. Musisz zmienić to nastawienie. Zacząć od siebie. Wtedy, być może, inaczej popatrzysz także na innych. Wyjdź innym naprzeciw. Małżeństwo rozczarowało Cię, ale nie masz nic konkretnego do zarzucenia mężowi. Zaczynaj więc zmieniać nastawienie w tych kontaktach. Zaczynaj od uśmiechu, zaskocz go czymś przyjemnym, zaskocz siebie samą. Ciesz się. Szukaj powodów do radości. A jeżeli wokół Ciebie nie ma potencjalnych przyjaciółek, może napiszesz do kogoś? W prasie jest dużo adresów samotnych kobiet, które tak jak Ty szukają kogoś do przyjaźni i rozmów.

GIZELA

OFERTY

19-letnia dziewczyna (wykształcenie średnie), lubiąca taniec, muzykę, film, pozna chłopca - przyjaciela z wykształceniem średnim lub wyższym w wieku 21 - 26 lat z województwa łódzkiego.

Stokrotka

Kawaler (40/175) pragnie poznać panią do lat 35. Czeką na nią ładny dom, nowe budynki, zmechanizowane gospodarstwo.

Witold

Jestem biedny, lecz bogaty w chęć życia rodzinnego, opartego na wzajemnej miłości, wierności, zgodzie i zrozumieniu. Mam 31 lat (wzrost 170 cm). Bardzo lubię dzieci. Poznam panią z jednym dzieckiem; panią o średniej lub szczupłej sylwetce.

Lech





ZAGŁADA ZIEMIAN

Z zainteresowaniem czytałem cykl dr. Józefa Włodka „Zagłada ziemian”. Oczekiwałem na artykuł opisujący były czterechsetletni majątek ziemski i dwór Zaręby Świechy. Jest on własnością Wojciecha Puchała Mystkowskiego i jego żony Seweryny z domu Złotkowska-Mystkowskiej.

W drugiej połowie ubiegłego stulecia i pierwszym czterdziestolecu obecnego wieku majątkiem zarządzał Wojciech Puchała Mystkowski. W 1879 r. zmarła jego żona Seweryna. Po jego śmierci majątek przejął jeden z synów, inż. Teodor Puchała Mystkowski. Ukończył dwa fakultety, pierwszy w Petersburgu, drugi we Francji na Sorbonie. Inżynier przez parę lat pracował w Grenoble. Po powrocie do kraju był dyrektorem naczelnym elektrowni w Pionkach. Małżonka Teodora, Barbara z domu Zielińska, pochodziła ze starej rodziny szlacheckiej z Inflant. Urodziła się w 1888 r. w Rydze na Łotwie, a zmarła 20 kwietnia 1969 r. w Warszawie.

Teodor w czasie wojny w 1939 r. był majorem rezerwy. Zginął w obozie w Starobielsku. Dowodem na pobyt w obozie był jedyny list, jaki otrzymała stamtąd jego żona. List ten został zniszczony w 1945 r. podczas wypędzania jej z majątku.

Lista strat ziemiaństwa w latach 1939-1945 i później do 1956 roku jest bardzo duża. Pisząc o tych ludziach podaję ich nazwiska panińskie, imiona rodziców, ich wykształcenie, zawód wykonywany, stopnie wojskowe, naukowe, odznaczenia, na-

zwy majątków, ostatnie miejsca zamieszkania, okoliczności aresztowania, zaginięcia, śmierci. Najlepszym źródłem informacji o ziemianach byłyby księgi hipoteczne, ale one w znacznej części zostały zniszczone. Oczywiście było to celowe. Na polecenie wojewódzkich i powiatowych urzędów bezpieczeństwa palono akta własności, plany majątków, księgi wieczyste.

**Aleksander Ryszard
Puchała-Mystkowski**
Warszawa

W DROGĘ

W „Kontaktach” nr 26 ukazała się recenzja książki Czesława Nicewicza pt. „Województwo łomżyńskie. Przewodnik”. W pozycji tej opracowałam krótką historię Łomży (strony 23-28). Recenzentem przewodnika był prof. dr hab. Adam Dobroński.

Autor recenzji pisze, że przewodnik „jest pierwszą tego typu publikacją o regionie”. W związku z tym wyjaśniam, że w 1976 roku ukazał się przewodnik „Łomża i okolice”, którego autorką byłam ja i pani Jadwiga Chętnikowa. Został on wydany przez KAW w nakładzie 20 tysięcy egzemplarzy (52 strony). Zawierał plan Łomży, Nowogrodu, okolic Łomży w promieniu 20 km oraz kilka kolorowych zdjęć. Nakład został szybko wyczerpany i przewodnik wznowiono w 1979 roku (ponownie 20 tys. egz.).

Zarówno pierwsze, jak i drugie wydanie przewodnika zostało opracowane na podstawie własnych badań i poszukiwań terenowych auterek, oraz źródeł historycznych dotychczas nie wykorzystanych, a także cennych informacji i uzupełnień śp. prof. dr. hab. Jerzego Wiśniewskiego.

Donata Godlewska
Łomża

Od redakcji: serdecznie przepraszamy obie Autorki pierwszego, jak się okazuje, przewodnika po Ziemi Łomżyńskiej za pominięcie ich dorobku oraz Czytelników za nieświadome wprowadzenie w błąd.

OCALIĆ

OD ZAPOMNIENIA

W związku z nadchodzącym dniem 14 sierpnia, który był dniem święta 33 pułku piechoty w Łomży i do 1938 roku był obchodzony bardzo uroczysto ze względu na bo-

haterskie walki 1920 roku, pragnę przypomnieć pewne fakty.

W 1939 roku 33 p.p. walczył również w obronie ojczyzny w Samodzielnej Grupie „Narew”. Nasi mężowie walczyli z przeważającą siłą niemiecką. Za ojczyznę płacili życiem i krwią.

W 1973 roku, staraniem ppłk dyp. Lucjana Stanka, w katedrze w Łomży została wmurowana tablica pamiątkowa ku czci poległych żołnierzy 33 p.p. Pułku Strzelców Kurpiowskich. W uroczystości między innymi brali udział oficerowie i podoficerowie z rodzinami, ppłk dyp. Lucjan Stanek, pani Lenartowicz, która uratowała sztandar 33 p.p.

Od momentu wmurowania tablicy, każdego roku 14 sierpnia odbywała się w katedrze uroczysta msza święta. Uczestniczyli w niej biorący udział w walkach 33 p.p. wraz z rodzinami.

Z wielkim bólem stwierdzam, że pamiątkowa tablica zniknęła, a wraz z nią pamięć o bohaterach. Msza święta również przestała być odprawiana. Jestem żoną oficera 33 p.p. Czuję, że moim obowiązkiem jest przypomnieć innym o bohaterstwie tamtych żołnierzy. Pragnę, zresztą chyba nie tylko ja, by pamiątkowa tablica wróciła na swoje miejsce w katedrze.

Czytelniczka z Łomży
(nazwisko do wiadomości redakcji)

PSYCHOZA

W związku z artykułem Marii Tockiej „Psychoza” („Kontakty” nr 24/91), dotyczącym reakcji dzieci po wykonaniu prób tuberkulinowych w Wiejskim Ośrodku Zdrowia w Szczepankowie, otrzymaliśmy wyjaśnienie z Państwowego Zakładu Higieny w Warszawie:

„Zakład Badania Surowic i Szczepionek Państwowego Zakładu Higieny uprzejmie informuje, że próbki reklamowanej serii Tuberkuliny RT-23 zostały przebadane. Stwierdzono, że próbki te są jałowe, nietoksyczne dla myszy białych, a pH wynosi 7,4. Powyższe wyniki są zgodne z danymi certyfikatu wystawionego przez Statens Seruminstitut, spełniają wymagania normy i odpowiadają zaleceniom SOZ.

Podanych w ogłoszeniu odczynów nie wiążemy z jakością preparatu. Od czasu do czasu obserwujemy podobne reakcje u grupowo szczepionych dzieci różnymi preparatami.

Tuberkulina RT-23 serii GB/F 1266 produkcji Statens Seruminstitut (która była stosowana u dzieci w Szczepankowie – dop. red.) nadaje się do stosowania”.

Prof. dr hab. Barbara Rymkiewicz
kierownik Zakładu Badania Surowic i Szczepionek PZH w Warszawie

Reklama w „Kontaktach”

- szybko
- tanio
- skutecznie

18-400 Łomża,
Al. Legionów 7
tel. 42-43, 42-44
Proś p. Janinę
GAWROŃSKĄ:
doradzi,
poinformuje

PIEKPOL

Spółka cywilna w Łomży
ul. Wyszyńskiego 2,
tel. 54-01 lub 54-02, wew. 14

**zatrudni
doświadczonych
piekarzy.**

Praca w nowoczesnej
piekarni

przy
wypieku
pieczywa
francuskiego.



K-160

Jan Paweł II w Łomży

kolorowy album z pobytu Papieża w naszym mieście

do nabycia w kioskach, sklepach, placówkach pocztowych i redakcji „Kontaktów”

TELEWIZJA NA CAŁY TYDZIEŃ

8.08 - 14.08.1991

13

CZWARTEK

Program I

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.40;
8.00 Dzień dobry;
8.10 Teleferie;
9.10 Po sześćdziesiątce;
9.20 „Elita” - serial USA;
10.00 Aktualności Telegazety;
10.20 Studio Lato;
10.45 Teleexpress;
11.15 Studio Lato;
11.30 „Murphy Brown” - serial USA;
11.55 Studio Lato;
12.25 Magazyn Katolicki;
12.45 Dobranoc;
13.15 „Elita” - serial USA;
13.30 Goście A. Zarębskiego;
13.50 Pegaz;
14.20 „Murphy Brown” - serial USA (wersja oryginalna);
14.30 BBC - World Service.

Program II

CNN - Headline News: 8.00, 10.00, 23.55;
7.55 Powitanie;
8.10 Język angielski;
8.40 „W labiryncie” - serial TP;
8.55 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.15 Powitanie;
9.45 Teleklinika dr A. Kaszpirowskiego;
10.15 „Cudowne lata” - serial USA;
10.30 Program lokalny;
10.45 „Pod wspólnym dachem” - serial franc.;
11.00 Magazyn „102”;
11.30 „Antoni Wasilewski” - film dok.;
11.55 Studio Sport;
12.00 Ekspres reporterów;
12.30 Panorama dnia;
12.45 Sport;
12.55 Studio Teatralne „Dwójki”: wg opow. F. Verneta - „Rozregulował się czas”;
13.25 „Fama '91” - rep.

PIĄTEK

Program I

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.50;
8.00 Dzień dobry;
8.10 Teleferie;
8.25 Szkoła dla rodziców;
8.35 „Janosik” - serial TP;
9.10 Aktualności Telegazety;
9.30 Studio Lato;
9.45 Teleexpress;
10.00 Studio Lato;
10.15 „Murphy Brown” - serial USA;
10.30 Studio Lato;
10.45 Reflex;
11.00 Express gospodarczy;
11.15 Dobranoc;
11.30 „Miasteczko Twin Peaks”;
11.45 Studio Młodych;
12.00 Zespół „Zapis” przedstawia...;
12.15 Siódemka w „Jedynce”;
12.30 „Domino Blue One” - recital;
12.45 „Murphy Brown” - (wersja oryginalna);
13.00 BBC - World Service.

Program II

CNN - Headline News: 8.00, 10.00, 23.55;
7.55 Powitanie;
8.10 Język angielski;
8.40 „W labiryncie” - serial TP;
8.55 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.15 Studio Młodych z Częstochowy;
9.45 Powitanie;
10.15 „Jestem zdrow i żyję” - rep.;
10.30 „Cudowne lata” - serial USA;
10.45 Program regionalny;
11.00 Panorama dnia;
11.15 Sport;
11.30 „Nie zawsze musi być kawior” - serial niem.;
11.45 Obrazy, słowa, dźwięki;
12.00 Program dnia;
12.15 „Noc z anteną 5”.

SOBOTA

Program I

Wiadomości: 9.00, 19.30, 22.25;
7.55 Program dnia;
8.00 W sobotę rano;
8.35 Ziarno;
9.10 Teleferie;
10.25 Na zdrowie;
10.45 Pieśń i poezja powstania warszawskiego;
11.10 TV koncert życzeń;
11.40 Zielona linia;
12.00 „Życ” - mag. ekologiczny;
12.20 „W imię przetrwania własnego gatunku” - filmy dok.;
13.25 Siódemka w „Jedynce”;
14.15 Wielki sport;
15.45 Telefoniada;
16.30 Opoka;
16.45 Rock-express;
17.15 Teleexpress;
17.35 Klub dobrej książki;
18.00 „Powrót do marzeń” - film dok.;
18.25 Butik;
18.55 Z kamerą wśród zwierząt;
19.15 Dobranoc;
20.05 „Dwulicowa kobieta” - komedia USA;
21.40 Studio Młodych;
22.05 Sportowa sobota;
22.45 Tina Turner w Barcelonie;
23.45 „MacGyver” - serial USA.

Program II

CNN - Headline News: 8.00, 10.00, 23.55;
7.25 Kaliber '91;
7.55 Powitanie;
8.10 „Kapitan Planeta i Planetarianie” - serial anim.;
8.35 Magazyn TV Śniadaniowej;
9.15 Tygiel;
9.50 Studio Młodych;
10.15 Magazyn TV Śniadaniowej;
10.40 „Bolesne dojrzewanie Adriana Mole'a” - lat 13”;
11.05 Tacy sami;
11.25 „Dookoła świata”;
11.55 Magazyn żeglarski;
12.25 Krystyna Prońko;
13.25 Zwierzęta świata;
13.55 VI gdańskie spotkania gitarzystów;
14.25 Ze wszystkich stron;
14.55 Program dnia;
15.05 „Ojciec święty na Jasnej Górze '1987” - film dok.;
15.30 „Pan wzywał milordzie?” - serial ang.;
16.20 Teatr TV: „Ja” - poezje M. Pawlikowskiej;
17.00 Punkt widzenia - Bis;
17.30 Wzrockowa lista przebojów;
18.00 Program lokalny;
18.30 „Lubomski nareszcie” - recital;
19.10 „Policjanci z Utrechu” - rep.;
19.30 Galeria 38 milionów;
20.00 W. Małcużyński - Ostatni romantyk fortepienu;
20.40 Male formy grafiki - Łódź 1991;
21.00 „Hale i Pace”;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Bez znieczulenia;
22.00 Akatyst ku czci Bogurodzicy;
22.05 „Lepiej późno niż wcale” - magazyn, w tym CNN.

NIEDZIELA

Program I

Wiadomości: 19.30, 22.30;
7.55 Program dnia;
8.00 Kraj za miastem;
8.20 Od niedzieli do niedzieli;
9.00 Kino Teleferii;
10.30 Przygody roślin;
11.00 Notowania;
11.25 Ściśle jawne;
11.50 TV koncert życzeń;
12.20 Circom Regional prezentuje...;
12.50 Magazyn „Morze”;
13.10 Alfabet komediantów;

13.50 Zwierzęta różnych kontynentów;
14.30 Pieprz i wanilia;
15.10 Telewizjer;
15.30 W starym kinie: „Miasto chłopów” - film USA;
17.15 Teleexpress;
17.35 Z archiwum Teatru TV: M. Pawlikowska-Jasnorzewska - „Rezerwat”;
19.00 Wieczorynka;
20.05 „Kim jest ten chłopak” - serial franc.;
21.00 Studio Młodych;
21.25 Piosenki z kabaretu O. Lipińskiej;
22.50 7 dni - świat;
23.20 Sportowa niedziela.

Program II

CNN - Headline News: 10.00, 0.05;
8.20 Przegląd tygodnia - (dla niesłyszących);
8.35 „Kim jest ten chłopak” - (dla niesłyszących);
9.50 Program dnia;
10.10 Jutro poniedziałek;
10.30 Program lokalny;
11.00 „Wybrańcy Melpomeny”;
11.30 Moda w „Dwójce”;
11.50 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie;
12.30 Express Dimanche;
12.45 Gość „Dwójki”;
13.00 100 pytań do...;
13.50 „Przyłbice i kaptury” - serial TP;
14.55 „Przecież to znamy” - Dworzak;
15.10 Studio Sport;
15.30 Muzyczna antena 5;
15.55 Podróże w czasie i przestrzeni;
16.55 Program dnia;
17.00 Studio Sport;
17.30 Bliżej świata;
18.30 Uśmiech z Galicji;
19.00 Wydarzenie tygodnia;
19.30 Galeria „Dwójki”;
20.00 Przeboje B. Kaczyńskiego;
21.00 „Skrzypek” we Wrocławiu;
21.30 Panorama dnia;
21.45 „Syn Gwiazdy Porannej” - film USA;
23.10 Pies czyli kot;
23.20 Rozmowy bez sekretów.

PONIEDZIAŁEK

Program I

Wiadomości: 19.30, 22.45;
16.55 Aktualności Telegazety;
17.00 Studio Lato;
17.15 Teleexpress;
17.30 Studio Lato;
18.00 „Murphy Brown” - serial USA;
18.25 Studio Lato;
18.35 Forum '91;
19.15 Dobranoc;
20.05 Teatr TV: M. Schisgal - „Nowojorczy”;
21.50 Studio Młodych;
22.15 Recital White Heart;
23.05 Forum '91;
23.25 „Murphy Brown” - (wersja oryginalna);
23.50 BBC - World Service.

Program II

16.45 Powitanie;
17.00 Zwierzęta wokół nas;
17.30 „Cudowne lata” - serial USA;
18.00 Program lokalny;
18.30 Przegląd kronik filmowych;
19.00 Ojczyzna - Polszczyzna;
19.15 Za kierownicą;
19.25 Zapraszamy do „Dwójki”;
19.30 Polskie koncerty skrzypcowe;
20.00 Pół godziny „Nowoczesności”;
20.30 „Reduta”;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Sport;
21.55 „W krainie uludy” - film niem.;
23.30 Studio im. A. Munka: „W wannie”;
24.00 CNN - Headline News.

WTOREK

Program I

Wiadomości: 9.00, 19.35, 22.40;
8.00 Dzień dobry;
9.05 Teleferie;
9.35 „Przygody Misia Ruxpina”;
9.55 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II;
10.30 To się może przygać;
10.55 „Dobry wojak Szwejk” - film czeski;
12.40 Aktualności Telegazety;
16.55 Program dnia;
17.00 Teleexpress;
17.15 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II;
19.30 Dobranoc;
20.05 „Ziemia obiecana” - serial TP;
21.05 Studio Młodych;
21.30 Express gospodarczy;
22.00 Telemuzak;
23.00 BBC - World Service.

Program II

CNN - Headline News: 8.00, 10.00, 23.15;
7.55 Powitanie;
8.10 Język angielski;
8.40 „W labiryncie” - serial TP;
9.35 Magazyn TV Śniadaniowej;
16.45 Powitanie;
17.00 „Na morskim szlaku”;
17.30 „Cudowne lata” - serial USA;
18.00 Program lokalny;
18.30 Yury Boukeff w Filharmonii Narodowej;
18.50 Seans filmowy;
19.30 „Z ziemi polskiej” - film dok.;
20.00 Festiwal Teatru Ulicznego;
20.30 „Spiritual Singers Band”;
21.00 Teatr, czyli świat;
21.30 Panorama dnia;
21.45 Sport;
21.55 „Dolina szczęścia” - film TP.

ŚRODA

Program I

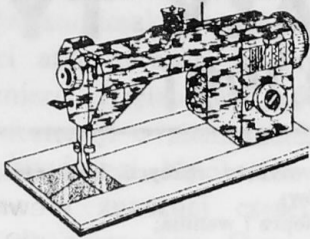
Wiadomości: 8.45, 19.00, 23.10;
8.30 Przyjemne z pożytecznym;
8.55 Teleferie;
9.20 „Safari” - serial czeski;
9.50 Reportaż z Wadowic;
10.00 Msza święta przed kościołem św. Piotra;
12.30 „Dynastia” - serial USA;
13.20 Aktualności Telegazety;
16.55 Program dnia;
17.00 Teleexpress;
17.20 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II;
18.00 „Murphy Brown” - serial USA;
18.25 Rozmowa z Rzecznikiem Praw Obywatelskich;
18.45 Dobranoc;
19.30 IV pielgrzymka papieża Jana Pawła II;
22.00 „Dynastia” - serial USA;
23.55 „Murphy Brown” - (wersja oryginalna);
24.00 BBC - World Service.

Program II

CNN - Headline News: 8.00, 10.00, 23.40;
7.55 Powitanie;
8.10 Język angielski;
8.40 „W labiryncie” - serial TP;
9.35 Magazyn TV Śniadaniowej;
16.45 Powitanie;
17.00 Ekostres;
17.30 „Cudowne lata” - serial USA;
18.00 Program lokalny;
18.30 „M.A.S.H.” - serial USA;
19.00 Rebusy;
19.30 Wieczory Chopinowskie;
20.00 „Dorastanie” - serial TP;
21.00 Na pograniczu trzepotu;
21.30 Panorama dnia;
21.45 A. Makowicz gra Gerschwina;
22.00 Studio Sport;
22.55 Telewizja nocą.

KONTAKTY

"STOWARZYSZENIE"
ZAKŁAD
DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
W ŁOMŻY,



uprzejmie informuje iż prowadzi **nabór na następujące rodzaje kursów zawodowych**, zarówno dla młodzieży jak i osób dorosłych:

- krawiectwo damskie lekkie - 3 letnie,
 - fryzjerstwo damskie - 3 letnie,
 - samochodowe kat. "B",
 - spawania elektrycznego i gazowego,
 - mechaniki pojazdowej,
 - elektromechaniki,
 - palaczy centralnego ogrzewania,
 - kierowców wózków akumulatorowych i spalinowych,
 - kierownika małej gastronomii,
 - tokarz, murarz, stolarz,
 - pedagogiczne i języków obcych,
 - sekretarka, asystentka szefa,
 - bankowość i zarządzanie,
 - akwizytora handlowego,
 - agent - sprzedawca
- oraz inne zgodnie z zainteresowaniami.

INFORMACJI UDZIELAJĄ I ZAPISY PRZYJMUJĄ
OŚRODKI KSZTAŁCENIA ZAWODOWEGO W:

- ŁOMŻY ul. Giełczyńska 11, tel. 23-45 i 64-21,
- GRAJEWIE ul. Kilińskiego 12, tel. 20-23,
- KOLNIE ul. Księcia Janusza 20, tel. 27-68,
- WYSOKIEM MAZOWIECKIEM ul. Ogrodowa 35, tel. 26-74,
- ZAMBROWIE ul. Plac Sikorskiego 6, tel. 42-11,
- CIECHANOWCU ul. I-szej Armii Wojska Polskiego 17, tel. 153.

PONADTO OFERUJE DO SPRZEDAŻY:

- spawarki transformatorowe - napięcie zasilania 380V lub 220V (elektroda spawania ϕ 3,25) - cena 1.310 tys. zł.
- silniki elektryczne 3 fazowe - moc 7,5 kW - cena 1.700 tys. zł.
- przewody i kable elektryczne,
- artykuły papierniczne i szkolne,
- śruby i nakrętki.

ORAZ WYKONUJE:

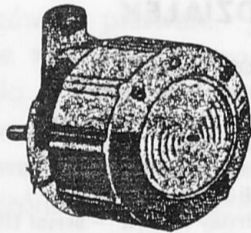
- usługi elektromechaniczne: przewajanie silników elektrycznych koszt przewojenia silnika o mocy 5,5 kW - 350 tys. zł.
- naprawy rozruszników, prądnic i alternatorów samochodowych,
- usługi ślusarskie - spawalnicze i tokarskie.

WYŻEJ WYMIENIONE USŁUGI PRZYJMUJE:

- Warsztat ZDZ w ŁOMŻY
ul. Krzywe Koło 9, tel. 37-11
lub 56-36,
- Warsztat ZDZ w KOLNIE
ul. Księcia Janusza 40,
tel. 28-20 lub 28-54.

Sprzedaż w/w artykułów
prowadzą sklepy firmowe
"ELSTAL" w:

- ŁOMŻY ul. Giełczyńska 11
- KOLNIE ul. Księcia Janusza 20



- ZAPRASZAMY -

K-172

Vimar

NAJTAŃSZE
WINA I PIWO

PHU HURTOWNIA
„VIMAR”

18-400 Łomża, ul. Poznańska 148 B
tel. 51-72, fax 169-547

K-923

ŁOMŻYŃSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
BUDOWLANE
W ŁOMŻY

ogłasza przetarg nieograniczony
na sprzedaż niżej wymienionych środków
trwałych:

Nr.	Nazwa urządzenia	szt/nr	Cena
1.	Przecinarka uniwersalna	2884	10 mln
2.	Spawarka wirowa	3523	2 mln
3.	Gilotyna do łamania eternitu	3717	8 mln
4.	Wyżłobiarka	3080	5 mln
5.	Prasa stolarska	2874	1,5 mln
6.	Sprężarka WAN-ES	3521	4,5 mln
7.	Zbiorniki 20 + do cementu	6	5 mln/1 szt
8.	Betoniarka BW 150 MB	4839	2 mln
9.	Podajnik do betonu	3164	12 mln
10.	Maszy reflektorowe	2	7,5 mln/1 szt
11.	Betonomieszarka Jelczbet	2962	30 mln
12.	Żurawie samochodowe ŻS-4	2	15 i 25 mln
13.	Wolga	3645	15 mln
14.	Tarpan	2	12 mln/ 1 szt
15.	Żuk	2	10 i 8 mln
16.	Nysa	3560	10 mln
17.	Star 28 Pogot. Techn.	3276	15 mln
18.	Toedolt	3687	17 mln
19.	Teodolt	41269	3 mln
20.	Pionownik optyczny	3485	5 mln

Przetarg odbędzie się 22 sierpnia 1991 r.
o godz. 10.00 w stołówce Zakładu Transportu
ŁPB ul. Gwardii Ludowej 7. W/w środki trwałe
można oglądać w dniach 19, 20, 21 sierpnia
1991 r. w godz. 9.00-10.00.

- poz. 1-2 - Ślusarnia
- poz. 3-6 - Stolarska
- poz. 7-10 - Baza Sprzętu
- poz. 11-16 - Transport

Wszystkie obiekty na ul. Gwardii Ludowej 7.
poz. 17-19 - Dział Wykonawstwa ŁPB.

Wadium 10 proc. ceny wywoławczej należy
wpłacić do godz. 9.00 w dniu przetargu
w kasie ŁPB ul. Nowogrodzka 1.
Zastrzegamy sobie prawo częściowego lub
całkowitego unieważnienia przetargu bez
podania przyczyn.

W przypadku niesprzedania urządzeń w
I przetargu, o godz. 12.00 przeprowadzony
zostanie II przetarg.

K-174



KONTAKTY

P.Z. „MONDEX” w CZERWONYM

k./Kolna woj. Łomża, tel. 26-47

ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż:

1. Star "29" cena wywoławcza - 7.000.000 zł
 2. Fiat "Picap" 1500 - 6.000.000 zł
 3. Polonez - 15.000.000 zł
 4. Opel Kadet - 15.000.000 zł
 5. Łada - 7.000.000 zł
 6. Przyczepa samoch. - 1.500.000 zł
 7. Ponadto ogłasza się na przetarg szeroki asortyment maszyn stolarskich prod. niemieckiej i włoskiej (tokarki, frezarki, szlifierki, pilarki itd.)
- Ceny wywoławcze - od 2.000.000 - 10.000.000 zł za szt.

8. Suszarnia do drewna szt. 3,
Cena wywoławcza - 15.000.000 zł za szt.
 9. Maszyny kuśnierskie i krawieckie prod. niemieckiej, włoskiej i polskiej, szt. 20
Cena wywoławcza - 2.500.000 zł za szt.
 10. Tarcica, galanteria z drewna i skóry,
Cena wywoławcza 1 m³ - 600.000 zł
 11. Wyposażenie biura (meble, radia, telewizory, telex itd.)
- Przetarg odbędzie się w dniu 12 sierpnia 1991 r. o godz. 11.00 w biurze "Mondexu" w Czerwonym k./Kolna.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do dnia przetargu w biurze "Mondexu" w Czerwonym.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

K-925

POLSKIE TOWARZYSTWO TURYSTYCZNO- KRAJOZNAWCZE

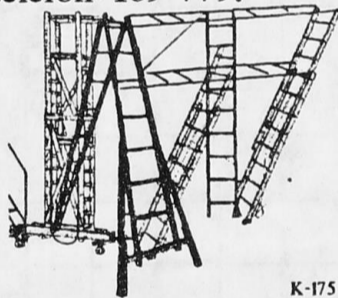
w Łomży
ogłasza przetarg
na dzierżawę lokalu
podpiwniczonego
z przeznaczeniem
na sklep lub hurtownię
przy ul. Wojska
Polskiego 1,
o powierzchni 80 m kw.
Cena wywoławcza -
50.000 zł za 1 m kw.
Przetarg odbędzie się
w dniu 16 sierpnia
1991 r. o godz. 11.00
w lokalu.
Wadium w wysokości
10 proc. ceny
wywoławczej należy
wpłacić do kasy do
dnia 15 sierpnia 1991 r.

K-173

ŁOMŻYŃSKA CENTRALA MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH W ŁOMŻY

ogłasza przetarg
na wykonanie
przebudowy
i modernizacji
budynku
administracyjnego.

Informacje dotyczące
zakresu robót można
uzyskać w siedzibie
zakładu przy ulicy
Al. Legionów 120,
telefon: 169-779.



K-175

ŁOMŻYŃSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO "NAREW"

W ŁOMŻY
ogłasza przetarg ofertowy
na wydzierżawienie stołówki zakładowej.

W SKŁAD OBIEKTU WCHODZĄ:

- największa w Łomży sala konsumpcyjna,
- bufet przy sali konsumpcyjnej,
- 2 bufety na terenie zakładu,
- zaplecze kuchenne z kompletnym wyposażeniem,
- zaplecze magazynowe z kompletnym wyposażeniem.

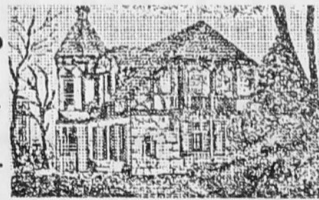
Oferty należy składać w terminie 2 tygodni
od ukazania się
ogłoszenia do Działu
Służb Pracowniczych
ŁZPB "Narew".
Łomża, ul. Wojska
Polskiego 161.



K-178

OKAZJA!

Pilnie sprzedam nowy dom w lesie koło
Miastkowa.
Posesja 86 arów - przepływa rzeka Ruż.
W pobliżu - Narew.
ŁOMŻA, "TYTAN", ul. Polowa 45, tel.
64-78, 169-915.



K-929

HURTOWNIA „ITALEX - BIS”

Oferuje:

włoskie rajstopy, pończochy oraz bieliznę damską.

ZAPRASZAMY

codziennie w godz. 9.00 - 17.00
06-100 PUETUSK ul. Kościuszki 39
- do godz. 17.00, tel. 29-53
- po godz. 17.00, tel. 43-89.

K-918

FIRMA SPRZEDA NIEMIECKIE MASZyny MASARSKIE:

- * Nadziewarki próżniowe
- * Nadziewarki „VEMAG”
- * Kostkownice
- * Skórowaczki
- * Inne



INFORMACJA:
TORUŃ, tel. 48-80-78
BYDGOSZCZ, tel. 63-72-03

K-917

CEGLĘ CERAMICZNĄ PEŁNĄ I DZIURAWKĘ Oferuje producent - CEGIELNIA W MAŁWICY

gm. Nowogród, tel. Łomża
17-65-21
UWAGA! do 31 sierpnia 1991 r.
sprzedaż z bonifikatą 10 %.
CENY CEGŁY: 900 zł/szt.
i 720 zł/szt.

K-910

SPRZEDAŻ

WĘGLA,
KOKSU,
WAPNA,
CEMENTU,
CEGŁY,
betonu,
mat. izolacyjnych.
Ceny konkurencyjne.
Możliwość dowozu do
30 km od Łomży.
SKR Piątnica, tel. 62-10
Łomża.

K-176-0

* NAGROBKI z kamienia i lastryka
* POSADZKI, schody, parapety z kamienia i mozaiki marmurowej
* PŁYTKI posadzkowe (25x25 oraz sześcioboczne) lastrykowe szare i barwione
* SŁUPKI balustradowe
ŁOMŻA, UL. ZAWADZKA 30, TEL. 46-54.

K-909-0

KONTAKTY

IV/OMO

KONSZACHTY

KONSZACHTY

KONSZACHTY

Gazeta

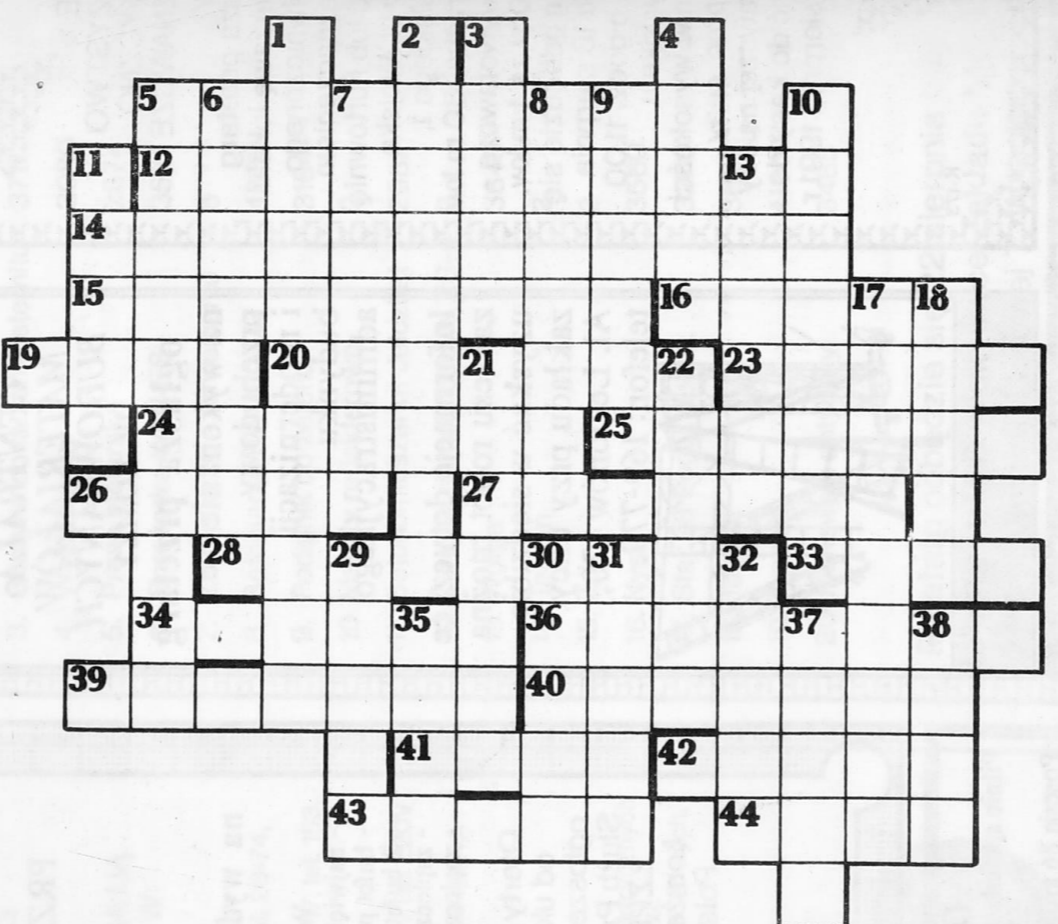
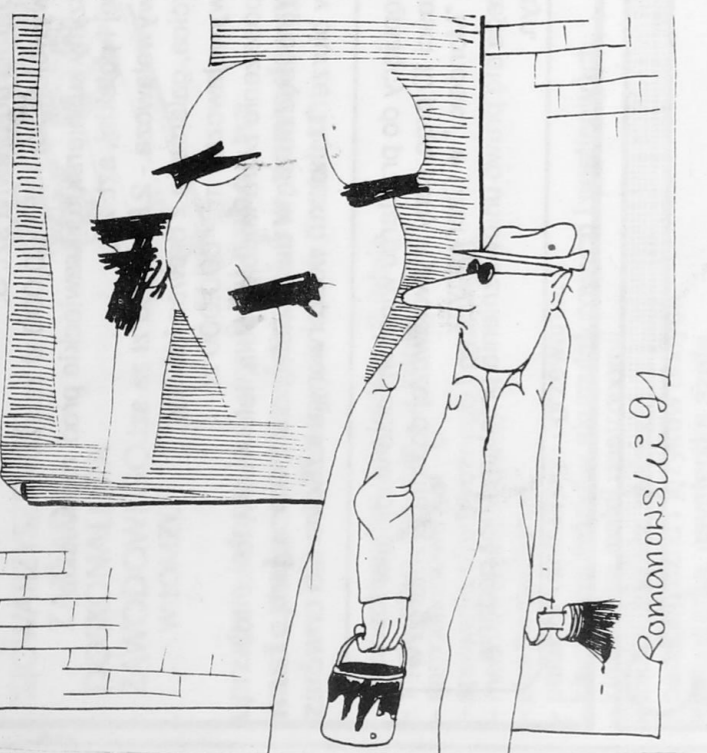
NR LATO 1994 ROK

100% DZIECI NA WAKACJACH

Dzieci Pana Prezydenta wypoczywają w Kraju i na Świecie

POGODA ZMIENNA

Romanowski 91



POZIOMO: 5) znana polska aktorka filmowa okresu międzywojennego, 12) sposób rozmnażania się drożdży, 14) znoszenie prześladowań, 15) wykonuje części form odlewniczych, 16) miasto w belgijskiej Flandrii, 19) solenizant z 10 listopada, 20) romanista polski, autor podręczników języka francuskiego, 23) najdłuższy dopływ Warty, 24) urządzenie górnicze, 25) zuchwalec, 26) pinakiel, 27) bylina lecznicza i ozdobna z rodziny liliowatych, 28) trąbka myśliwska, 33) pogoda, 34) w porzekadle kojarzy się z nosem, 36) zamienił ją strzyjek w porzekadle, 39) gramatyk rzymski i nauczyciel retoryki z IV w., 40) pustynny amajjadzki zamek obronny z VII wieku w pobliżu Ammanii, 41) amok, 42) dodatek, załącznik, 43) ma własne koryto, 44) piła tarczowa.

PIONOWO: 1) pomieszczenie na dworcu, 2) odczuwanie głodu, 3) narzędzie

rolnicze, 4) lina lub pręt do podtrzymywania masztu z boku, 5) zbiórka zwierząt, 6) grzyb pasożytniczy, 7) specjalny wątek runowy, 8) pisarz rosyjski (1865-1942), 9) „dziennikarski” ptak, 10) nauka o budowie i dziejach Ziemi, 11) świerk dla górala, 13) autor dramatu „Pociąg pancerny Nr 14-69”, 17) posązek, 18) głos męski, 21) ateński retor i pisarz mów sądowych (ok. 445-380 p.n.e.), 22) przedstawiciel grupy plemion Indian Ameryki Pn., 29) słynna włoska drużyna piłkarska, 30) ahtel, ale bardziej swojsko, 31) krakowski klub sportowy, 32) bylina śródziemnomorska, 35) płyn używany do rysowania diagramów krzyżówki, 37) z podgrupy lantanowców, 38) słynny germanista duński. (HCL)

Rozwiązanie prosimy nadsyłać w ciągu 7 dni od daty ukazania się „Kontaktów” (18-400 Łomża, Al. Legionów 7).

NAGRODY:

500000 zł
oraz
10 książek

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWEK Z NR 29

KRZYŻÓWKA NR 1
POZIOMO: skroń, trama, Alor, bielak, limak, „Kleka”, amanat, iron, tan, trakt, start, piana, but, lala, sknera, arama, Sarat, Kamena, Newa, amant, katar.
PIONOWO: salat, klimat, Roman, Oran, tik, relik, alert, Mako, akant, katta, trans, Araks, Siamen, murawa, klaka, plama, beret, tatar, Aram, Nana, „Ant”.

KRZYŻÓWKA NR 2
POZIOMO: Portos, skop, przekonanie, Erie, merla, dzień, szyk, kontynuacja, rzeź, tyrada.
PIONOWO: Popiel, rozwiązanie, orka, kanalizacja, pies, knieć, redyk, okrasa, Ikar, luty.

Nagrody wylosowali: **ANDRZEJ GRODZKI** z Łomży (500 tys.), **RYSZARDA KROPIDŁOWSKA** z Grajewa (300 tys.) i **LUCJAN WIKLIŃSKI** z Białegostoku (200 tys.).

Pani **HALINA PURWIN**, sprzedawczyni z kiosku przy ulicy Bernatowicza w Łomży, w którym zdobywca I nagrody nabył „Kontaktów”, otrzyma nagrodę w wysokości 100 tys. złotych.

Serdecznie gratulujemy. Po odbiór nagród zapraszamy do redakcji.

100000 ZŁ DLA SPRZEDAWCY „KONTAKTÓW”

Uwaga Czytelnicy! Przy przysyłaniu rozwiązań krzyżówek prosimy o podanie numeru kiosku, sklepu, bądź innego punktu, w którym został nabyty egzemplarz „Kontaktów”. Sprzedawca, który miał tak szczęśliwą rękę, że jego klient a nasz czytelnik wylosował główną wygraną, otrzyma nagrodę w wysokości 100 tys. zł.

KONSZACHTY

KONSZACHTY

KONSZACHTY